Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31. Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15. Tel. Administracji 73. — —

Cena egzempl. 25 gr. we Lwowie i na prowincji.

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Dziś 16 stronic



# GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

*Nr. 8840.* *Lwów, czwartek 25 kwietnia 1929.* *Rok XX.*

*Nakładem Spółki Wydawniczej GRODKI i Spółka.* *Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.*

# „Nie damy ziemi, skąd nasz ród!”

## Potężna manifestacja Lwowa przeciw zakusom niemieckim.

## Jakie nowe propozycje przywiózł z Berlina dr. Schacht? - PKO podnosi oprocentowanie wkładek. - Interwencja Francji w Bukareszcie. - Warszawska wdowa po lekarzu właścicielką wytwornego domu schadzek. - Beznogi inwalida zastrzelił żonę. - Powrót zimy... w końcu kwietnia.



### MINISTROWIE U P. PREZYDENTA RZPLITEJ

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa, 23. kwietnia.** (ab) P. Prezydent Rzplitej przyjął w dniu dzisiejszym b. min. poczt i telegr. **Miedzińskiego,** Min. sprawiedliwości Cara oraz Min. **Staniewicza.**

### P. DEVEY U PREMJERA

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa, 23. kwietnia.** (ab) Pan Prezes Rady Min. dr. **Świtalski** przyjął w dniu dzisiejszym doradcę finansowego Banku Polskiego p. **Deveya,** a następnie pierwszego wiceministra spraw wojsk. **gen. Konarzewskiego.**

### RADA MINISTRÓW W PIĄTEK.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa, 23. kwietnia.** (ab) Na piątek zwołane zostało posiedzenie **zwyczajne Rady Min. Jest to pierwsza Rada Min. nowego gabinetu.**

### NIE BĘDZIE ZMIAN W ADMINISTRACJI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa,** 23. kwietnia. (ab) W związku z objęciem urzędowania przez wiceministra spraw wewn. płk. Br. Pierackiego prasa opozycyjna zapowiadała rzekomo spodziewane dalsze zmiany na wyższych stanowiskach w Min. spraw wewn. oraz urzędach temu Min. podległych. Jak z kompetentnego źródła donoszą, **pogłoski te pozbawione są wszelkich podstaw, gdyż zmiany osobowe nie są projektowane.**



W BIAŁY DZIEŃ CAŁOWALI SIĘ POLICJANCI Z MIDINETKAMI.

(Do artykułu na str. 9-tej.)

## Odznaczeni zł. krzyżem zasługi

### OBYWATELE WSCH. MAŁOPOLSKI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa,** 23 kwietnia. (ab) Dzisiejszy „Monitor Polski" donosi, że złotym krzyżem zasługi odznaczeni zostali następujący obywatele Wschodniej Małopolski: Stanisław **Bad, adjunkt Politechniki we Lwowie** za zasługi na polu pracy społecznej, Marja **Głazowska, ziemianka** w Hołhowcach za zasługi na polu pracy narodowej i kulturalnej, Janina **Jaruzelska** w Kacanówce pow. Sokal za zasługi na polu pracy społecznej i oświatowej, inż. Stanisław **Łukasiewicz, profesor Politechniki we Lwowie** za zasługi na polu szkolnictwa zawodowego oraz Michał **Sobolewski,** emer. dyrektor szkoły powszechnej w Samborze, za zasługi na polu pracy zawodowej.

### PERSONALIA.

**Warszawa,** 23. kwietnia. (ab) P. min. reform rolnych **Staniewicz** przyjął w dniu dzisiejszym ks. kardynała **Kakowskiego.**

**Warszawa,** 23 kwietnia. (ab) Min. robót publ. **Moraczewski** wyjechał w celach inspekcyjnych do Kielc. Wraca do Warszawy w środę.

### NOWY SZEF WYDZ. PRASOWEGO M. S. Z.

**Warszawa,** 23 kwietnia. (ab) Nowo mianowany naczelnik wydziału prasowego w MSZ. **Chrzanowski** objął urzędowanie i zaznajamia się z tokiem urzędowania.

### NOWY SZEF BIURA PERSONALNEGO M. S. WOJSK.

**Warszawa,** 23. kwietnia. (Tel. G. P.) Na miejsce płk. Prystora został wyznaczony na stanowisko szefa biura personalnego min. spraw wojsk. **pułkownik dypl. Bogdan Hulewicz,** dotychczasowy komendant Szkoły Podchorążych Piechoty. Nowy szef obejmie urzędowanie 25. bm.

# Przed wyborami w Anglji.

**SPRZYMIERZENIEC DRA SCHACHTA. — CO OBIECUJE LABOUR PARTY? — INTERES POLSKI POKRYWA SIĘ ZE ZWYCIĘSTWEM KONSERWATYSTÓW.**

**Lwów,** 24 kwietnia.

Zachodzą niekiedy „zbiegi okoliczności", dające — bez względu na swój mniej lub więcej przypadkowy charakter — dużo do myślenia. Epizod taki zdarzył się ostatnio. — Gdy dr. Schacht dał w Paryżu przejrzyście do zrozumienia, od jakich warunków uzależniają Niemcy swą zdolność płatniczą, równocześnie w Londynie wystąpił z przemówieniem członek Izby Gmin i b. minister skarbu w gabinecie socjalistycznym Mac Donalda — **Filip Snowden.** W mowie swej, bezwzględnie **krytyknącej politykę zbliżenia anglo - francuskiego,** podniósł p. Snowden konieczność **obniżenia odszkodowań niemieckich** i — co w ślad za tem idzie — konieczność **redukcji długu angielskiego,** zaciągniętego w Stanach Zjednoczonych.

Mowa angielskiego labourzysty pozostaje w niewątpliwym związku z kampanją wyborczą. Wyjaśnia nam to powód, dla którego polityka niemiecka wielką wagę przywiązuje do wyniku wyborów w Anglji. Oczywiście — stawka rzuconaby była na zwycięstwo Labour Party.

Zwycięstwo tej partji oznaczałoby bowiem nie tylko zwiększenie szans w walce, toczonej przez dra Schachta. Pociągnęłoby ono za sobą poważne konsekwencje w polityce światowej Anglji i to przeważnie **w kierunku, dla Niemiec korzystnym.**

O ile bowiem postulaty wyborcze Labour Party miały zostać zrealizowane, stanęlibyśmy w obliczu takich faktów: 1) **zerwanie z polityką ścisłego sojuszu z Francją, 2) zbliżenie do Sowjetów, 3) poparcie dla roszczeń niemieckich tak gospodarczych, jak politycznych.** Każde z tych następstw bezpośrednio wiąże się z interesami Polski.

Stosunek menerów Partji Pracy do Polski znany jest dotąd ze strony **jak najmniej korzystnej.** Jeśli irrydenta mniejszościowa w Polsce trafiała kiedykolwiek do Izby Gmin, rzecznikami tej sprawy byli niemal wyłącznie socjaliści angielscy. Jeśli sprawa rewizji wschodnich granic Niemiec doznawała w prasie angielskiej poparcia, była to prasa przedewszystkiem socjalistyczna. Podobnie sprawy polsko - sowjeckie traktowane były w tej prasie pod kątem „pełnego zrozumienia" dla „sowjeckiego pacyfizmu" i surowej nagany dla „polskiego imperjalizmu".

Stąd wniosek, że **wynik wyborów angielskich nie może być dla nas obojętny.** Jakie są tu możliwości?

Dziś trudno jeszcze o jakieś wyraźne perspektywy. Kampanja toczy się w całej pełni i wykazuje momenty **przewagi bądź jednej, bądź drugiej strony.** Najpoważniejszy argument socjalistów angielskich odnosi się do polityki zagranicznej W. Brytanji. Rząd konserwatywny — twierdzą oni — dał się **omotać polityce francuskiej** i realizuje ze szkodą dla kraju jej cele. Tymczasem **ponad głową polityki angielskiej dokonują się w świecie wielkie przesunięcia,** zagrażające całej przyszłości imperjum. Wzgardliwie odtrącone Sowjety wiążą się z pokrzywdzonemi przez Traktat Wersalski Niemcami. To odosobnienie Anglji wykorzystują Stany Zjednoczone, dążąc również do opanowania rynków sowjeckich. **Chamberlain traci ciągle,** traci ustawicznie.

Jeśli Labour Party reprezentuje pewną siłę w krytyce, o tyle jej **słabą stroną jest program pozytywny.** Labourzyści mają przecież za sobą okres, w którym rządzili i w którym okazali, że **do rządów nie dorośli.** Ich hasła są efektowne, ale nie przemawiają do praktycznego umysłu Anglika. Ich recepta na usunięcie bezrobocia godzi w źródła produkcji angielskiej, a przytem jest naiwna w swej demagogji. Na drobnym odcinku okazało się to tuż po wspomnianem wystąpieniu Snowdena. Gdy po rzuceniu pociągającego hasła redukcji zobowiązań pieniężnych Anglji wobec Ameryki, zapytał publicznie Chamberlain Mac Donalda, jak sobie Labour Party wyobraża sposób przeprowadzenia tej redukcji i program finansowy partji na wypadek dojścia do władzy, odpowiedzią było — **milczenie.**

Resumując, trzeba podnieść, że przy calem, ogólnoświatowem znaczeniu wyborów angielskich ich wynik nie da się przewidzieć. Niemcy stawiają na Labour Party. Polska ma wszelkie powody, by **życzyć zwycięstwa dotychczasowym włodarzom, t. j. konserwatystom.**

——o——

# P. Prem. Switalski wygłosi expose

**NA ŚRODOWEM POSIEDZENIU KLUBU B. B.**

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa,** 23 kwietnia. (ab) Na środę — jak już donosiliśmy — zwołane zostało przez prez. Sławka **plenarne posiedzenie klubu BB.** Podobno w tem zebraniu **weźmie udział p. Premjer Świtalski.** Jak w pewnych kołach utrzymują — p. **Premjer skorzysta z okazji, aby przed tem forum wygłosić swoje credo polityczne.** Pozatem przewidywana jest mowa prezesa klubu pułk. Sławka. W związku z zebraniem klubu BB. zauważyć się daje w Sejmie **liczny zjazd posłów tego klubu.**

# P. Devey doradza zmniejszenie inwestycji

**ZARÓWNO RZĄDOWYCH JAK PRYWATNYCH W POLSCE.**

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa,** 23 kwietnia. (ab) P. Devey wypracował już **sprawozdanie za I. kwartał r. 1929.** Raport ten przesłał p. Devey bankom amerykańskim, które udzieliły Polsce pożyczki stabilizacyjnej. Charakterystyczne jest, że p. Devey **dochodzi do konkluzji, że w Polsce powinno się dążyć do znacznego zmniejszenia inwestycyj.** Odnosi się to zarówno do państwa, które czyni inwestycje, jak i do poszczególnych gałęzi wytwórczości w Polsce.

# PKO. podniosła oprocentowanie wkładek.

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa,** 23. kwietnia. (st) PKO czyniąc zadość żądaniu szerokich sfer swej klijenteli **podnosi oprocentowanie wkładów oszczędnościowych i będzie obecnie płacić za wkłady 7 procent zamiast jak dotychczas 6 procent. W ten sposób obok największego zabezpieczenia wkładów gwarantowanego przez państwo, otrzymają oszczędzający w PKO dobre oprocentowanie.**

# Banki prywat. a podniesienie stopy dyskontowej.

**DELEGACJA ZWIĄZKU BANKÓW W MINIST. SKARBU.**

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa,** 23. kwietnia. (st) Ag. „Press" donosi, że banki warszawskie wchodzące w skład Związku banków odbyły wczoraj naradę **w sprawie wystąpienia do Min. skarbu o uzyskanie zgody rządu na podwyższenie przez banki prywatne stopy dyskontowej do 13 procent (zamiast 12 procent).** Postulat ten jest konsekwencją, wynikającą z uchwały Rady Banku Polskiego. Gdy w Banku Polskim obowiązywała stopa 8 procent przy dyskoncie, to banki prywatne na mocy **ustawy o lichwie pieniężnej** miały prawo do **pobierania maximum 12 procent** przy udzielaniu kredytów. Delegacja Związku zgłosiła się wczoraj do wicedyrektora departamentu obrotu pieniężnego **Broniewskiego,** który informował się szczegółowo o postulatach banków. **Dotychczas decyzja w tej sprawie nie zapadła.**

Sprawa podniesienia stopy procentowej **omawiana jest również przez banki państwowe i będzie przeprowadzona w ścisłem porozumieniu z Min. skarbu.**



**DELEGACI SENATU NA ODSŁONIĘCIU POMNIKA MICKIEWICZA.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa,** 23 kwietnia. (ab) Marsz. Senatu **Szymański** wyjeżdża w środę do Paryża, aby uczestniczyć w uroczystościach odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza w Paryżu. W Paryżu bawi również wicemarsz. Senatu **Posner.** Pozatem wyjeżdża senator **Strug,** który przemawiać będzie imieniem literatury polskiej.

——o——

**POŻEGNANIE P. LIBICKIEGO.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa,** 23 kwietnia. (ab) Związek Syndykatu dziennikarzy polskich, Syndykat dziennikarzy warszawskich i Klub Sprawozdawców parlamentarnych żegnali czarną kawą udającego się do Tallina na nową placówkę dotychczasowego szefa wydziału prasowego w M. S. Z. mjr. Libickiego. Prezes Dębicki dziękował p. Libickiemu w serdecznych słowach za jego przychylny stosunek do prasy.

——o——

**SPRAWA BANKU CENTRALNEGO I KONSOLIDACJA POLSKICH DŁUGÓW.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23 kwietnia. (ab.) Jak donosi ag. „Press", dziś przybył tu dyr. depart. obrotu pieniężnego w Min. skarbu dr. Barański, który bierze udział w rokowaniach w Paryżu o utworzenie Banku Centralnego i w rokowaniach o **konsolidację polskich długów wojennych we Francji. Obie sprawy przedstawiają się pomyślnie.** Przedmiotem obrad ożbecnych w Paryżu są **szczegóły techniczne statutu Banku Centralnego,** który po zaaprobowaniu go przez wielkie konsorcja bankowe przedstawiony będzie do zatwierdzenia rządowi polskiemu. P. dr. Barański udaje się wkrótce ponownie do Paryża.

——o——

**ZJAZD STATYSTYKÓW MIAST**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23. kwietnia. (ab.) W piątek rozpoczynają się w Warszawie obrady pierwszego zjazdu statystyków miejskich. Na porządku obrad znajduje się sprawa statystyki ruchu naturalnego w wielkich miastach, postulaty miast wobec spisu ludności w r. 1930, sprawa rocznika statystycznego miast itd.

# Co dr. Schacht przywiózł z Berlina?

**TREŚĆ NIEMIECKIEGO MEMORANDUM. — SCHACHT APOSTOŁEM NOWEJ WOJNY. — SŁABE WIDOKI POROZUMIENIA.**

**Paryż,** 23 kwietnia. (Tel. G. P.) Pisma tutejsze stwierdzają dziś, że **nowe projekty, które dr. Schacht przywiózł z Berlina, nie przyniosły odprężenia sytuacji.** „Pet. Paris." zaznacza, że **widoki porozumienia są bardzo minimalne,** jednak jest nadzieja, że przy redakcji końcowego sprawozdania **wyłonią się nowe możliwości.** Sauerwein ocenia w „Matinie" położenie nieco optymistyczniej i przypuszcza, że nawet jeśliby konferencja rzeczoznawców nie wydała żadnych pozytywnych rezultatów, **to wyniki jej będą mogły służyć za podstawę konferencji przedstawicieli zainteresowanych rządów, na której będzie można doprowadzić do porozumienia.**

**Berlin,** 23 kwietnia. (Tel. G. P.) Prasa tutejsza podaje tekst memorandum delegacji niemieckiej w Paryżu. Punkt 3-ci **omawia sprawę utraconych ziem** i pod osłoną zwiększenia „bazy" surowców dla Niemiec **domaga się zwrotu kolonji zamorskich. Utrata ziem polskich przedstawiona jest jako strata dzielnic rolniczych, aprowizujących również pozostałe Niemcy.** Zaznaczone jest również **odcięcie Prus Wsch. i rzekome zobowiązanie finansowe,** wypływające z tego dla Berlina wskutek stałej zniżku dobrobytu w odciętej prowincji.

**Paryż,** 23 kwietnia. (Tel. G. P.) Prasa francuska w d. c. ostro atakuje Schachta, nazywając go **„apostołem nowej wojny".** „Journal de Debats" stwierdza, że Schacht chciał przestraszyć aljantów bluffem, nikt tego jednak nie brał na serjo. „Intransigeant" domaga się **wysłania nowego przedstawiciela Niemiec na konferencję rozbrojeniową, gdyż współpraca z Schachtem wydaje się niemożliwa.**

Paryż, 23. kwietnia. (Tel. G. P.) Wczoraj odbyła się **narada między dr. Schachtem a Ovenem Youngiem.** Posiedzenie plenarne przystąpi odrazu do redakcji sprawozdania. Niemcy będą mieli możność przedstawić nowe wnioski w czasie dyskusji. Delegacja francuska podtrzymuje tezę, że 1) **Francja musi uzyskać równoważnik spłaty długów wojennych, jakie poczyniła w Anglji i Stanach Zj., 2) musi otrzymać natychmiastowe częściowe odszkodowanie, które będzie częściowo wydane na odszkodowania za straty wyrządzone przez wojnę.**

**„NIEMA POROZUMIENIA CO DO CYFR".**

**Paryż,** 23. kwietnia. (Tel. G. P.) W komisji rzeczoznawców reparacyjnych złożone zostało sprawozdanie podkomisji, stwierdzające, **że nie zdołano osiągnąć porozumienia co do cyfr.** Komisja **powołała nową podkomisję,** polecając jej opracowanie głównych zasad sprawozdania. Przewodniczący komisji **zwoła posiedzenie plenarne w chwili, którą uważać będzie za właściwą.**

**GIEŁDA NOWOJORSKA NIE REAGUJE**

**N. Jork,** 23. kwietnia. (Tel. G. P.) Pomimo bardzo ostrego tonu prasy w sprawie Schachta Vall-Street zachowuje zupełny spokój. **Słynne oświadczenie Schachta uważane jest za występ z góry ukartowany i obliczony na wywołanie odpowiedniego efektu w całych Niemczech. Istotnie papiery niemieckie nie spadły wcale na giełdzie, marka zaś tylko o pół punkta.**

—o—



# Dość już ustępstw!...

**W RAZIE ROZBICIA KONFERENCJI PARYSKIEJ, OBOWIĄZUJE PLAN DAVESA.**

Paryż, 23. kwietnia. (Tel. G. P.) Mowa Poincarego w Bar le Duc wywołała żywe poruszenie w tutejszych kołach politycznych. Poincare potwierdził, że Francja dokonała już tylu poświęce, że o dalszych ustępstwach z jej strony nie może być absolutnie mowy. Gdyby konferencja ekspertów doprowadziła do fiaska, powróciłby siłą rzeczy plan Davesa, który daje Francji całkowitą satysfakcję.

# Interwencja Francji w Bukareszcie

**Z POWODU WIZYTY GEN. SEECKTA U PREMJERA MANIU.**

Warszawa, 23 kwietnia. (Tel. G. P.) Donoszą z Bukaresztu, że poseł francuski jawił się w tamtejszem min. spraw zagr. i zażądał wyjaśnień w sprawie wizyty gen. v. Seeckta u premjera Maniu. Jak wiadomo, swego czasu prasa berlińska łączyła wizytę Seeckta w Rumunji z zainteresowaniami przemysłu i banków niemieckich zbrojeniami rumuńskiemi.

—o—

# Obieg pieniężny w Polsce.

**WYCOFANIE ZDAWKOWYCH BILETÓW PAŃSTW. NA RZECZ BILONU I BILETÓW BANKU POLSKIEGO.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23. kwietnia. (st.) Agencja „Press" dowiaduje się, że ogólna suma obiegu pieniężnego w końcu marca bież. r. wynosiła 1,572 miljonów zł. czyli o 159 miljonów zł. więcej w porównaniu do 1,413 milj. zł. w r. ub., oraz o 450 mil. zł. więcej w porównaniu do 1,091 milj. zł. w r. 1927 ( w tychże okresach).

Jak wiadomo, w skład obiegu pieniężnego wchodzą bilety Banku Polskiego, oraz bilety i monety zdawkowe, wypuszczone przez skarb państwa. Bilety Banku Polskiego stanowiły w marcu 1929 r. 85-prc., w tym samym miesiącu 1928 r. 80 prc., a w roku 1927 61 prc. Na dzień 31. marca br. bilety i monety zdawkowe emitowane przez skarb państwa stanowiły przeto tylko 15 prc. całego obiegu pieniężnego czyli 239 milj. zł. (ustawowo dopuszczalna suma wynosi 320 milj.).

Wzrastający udział biletów Banku Polskiego jest konsekwencją wycofywania państwowych biletów zdawkowych. Proces ten ma na celu całkowite usunięcie biletów zdawkowych, wypuszczonych przez skarb państwa i pozostawienie w obiegu tylko biletów Banku Polskiego oraz bilonu.

—o—



**NOWA POLSKA ŁÓDŹ PODWODNA.**

**Nantes,** 23. kwietnia. (Tel. G. P.) Spuszczono tu na wodę nową polską łódź podwodną **„Ryś".**

—o—

**PROPAGANDA TOWARU POLSKIEGO.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa,** 23. kwietnia. (st) Sekcja propagandy gł. komitetu przyjęć wycieczek podczas Wystawy Krajowej zwróciła się z gorącym apelem do kupców i wystawców, **aby na wszystkich przedmiotach umieszczane były znaki, iż towar jest pochodzenia polskiego.** Apel odnosi się również do kupców **tych wszystkich miast polskich, przez które przejeżdżać będą zagraniczne wycieczki.**

—o—

**SUBWENCJE LOTERJI PAŃSTW. NA CELE DOBROCZYNNE.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa,** 23. kwietnia. (st) Dziś odbyła się w min. pracy konferencja pod przewodnictwem dyr. Szubartowicza w sprawie **podziału czystego zysku z 13. loterji państwowej na cele dobroczynne między instytucje humanitarne.** Udzielono kilkunastu instytucjom opiekuńczym i humanitarnym subwencji na sumę zł. 137.200.

**UDZIAŁ POLSKI W MIĘDZYN. KONFERENCJI KOLEJ.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa,** 23. kwietnia. (st) Tegoroczna konferencja międzynar. związku kolejowego odbywa się w Neapolu od 24. bm. do 4. maja. Z ramienia Polski biorą w niej udział zast. dyr. depart. Geysztor, inż. Gronowski, oraz inż. Owczarek i Sokołowski.

—o—

**„MONTE CARLO" POD WARSZAWĄ.**

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23. kwietnia. (st.) Magistrat Otwocka zamierza wnieść podanie do starostwa warszawskiego **o koncesję na dom gry** w mającem powstać już w przyszłym roku kasynie. Decyzja zależeć będzie od Min. spraw wewn.

—o—

**OGROMNA DEFRAUDACJA W PARYŻU**

**Paryż,** 23. kwietnia. (Tel. G. P.) Policja tutejsza aresztowała trzech pracowników bankowych, którzy dopuścili się **malwersacji na sumę 10 miljonów franków.**

# Katastrofalne bezrobocie w Łodzi.

**MIN. MORACZEWSKI PRZYBYŁ DLA ZŁAGODZENIA SYTUACJI.**

**Łódź,** 23 kwietnia. (Tel. G. P.) W związku z wymówieniem pracy robotnikom liczba bezrobotnych **urosła do 50 tys. osób.** Na środę zapowiedziano walne zebrania delegatów fabrycznych ze wszystkich fabryk celem omówienia sytuacji. Związki opracowują wspólny memorjał do Prezydjum Rady Min. Dziś zjechał do Łodzi główny inspektor pracy Klott, ostatnio bawił tam również **min. Moraczewski,** który omawiał z przedstawicielami władz sprawę jaknajrychlejszego **rozpoczęcia robót publicznych celem złagodzenia bezrobocia.**

# Jednolity front Polaków w Czechosłowacji

**CELEM UTRZYMANIA POLSKIEGO STANU POSIADANIA.**

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23. kwietnia. (st.) Na terenie Śląska Cieszyńskiego zaszedł znamienny fakt utworzenia przez wszystkie polskie stronnictwa jednolitego frontu polskiego w Czechosłowacji: PPS., Związek śląskich katolików i Str. ludowe utworzyły wspólny komitet wykonawczy, mający za zadanie kierowanie wszystkiemi poczynaniami politycznemi Polaków na terenie Śląska. Zachowały one nadal swoją niezależność organizacyjną i agitacyjną, lecz będą prowadziły akcję polityczną za wspólnem porozumieniem, unikając współzawodnictwa. Naczelnem ich zadaniem będzie utrzymanie polskiego stanu posiadania w Czechosłowacji.

# Nie damy ziemi skąd nasz ród!

## *Potężna manifestacja społeczeństwa lwowskiego przeciw zakusom niemieckim na polskie Pomorze i Śląsk.*

NA WIECU BYŁY REPREZENTOWANE WSZYSTKIE KLASY SPOŁECZNE I WSZYSTKIE NARODOWOŚCI.

**Lwów, 24. kwietnia.**

(jp.) Wiec protestacyjny przeciw uroszczeniom niemieckim, wyrażonym po raz pierwszy oficjalnie na konferencji paryskiej przez reprezentanta Banku Rzeszy dr. Schachta, mimo niesprzyjającej pogody zgromadził na podwórzu ratuszowym liczne rzesze, reprezentujące wszystkie warstwy ludności naszego miasta bez różnicy partyj i narodowości i był nacechowany powagą, stwierdzającą, że ludność naszego miasta zdaje sobie sprawę z doniosłości tej kwestji dla naszego życia państwowego.

Wiec zagaił inż. **Opolski**, udzielając głosu posłowi drowi **Strońskiemu.** Mowca zaznaczył, że oświadczenie dra Schachta spotkało się z potępieniem na terenie międzynarodowym, że jednak niemniej **cały naród polski powinien wytężyć czujność, aby odeprzeć zakusy Niemców na nasze ziemie.** W dłuższym wywodzie skreślił mowca celową akcję, prowadzoną przez Niemcy od chwili powstania państwa polskiego, **aby poderwać do nas zaufanie zagranicy.** Po nieudałych próbach w innych dziedzinach przenieśli Niemcy **ofenzywę na teren gospodarczy.** Mowca zakończył stwierdzeniem, że **nienaruszalność naszych granic jest świętością, na którą nikomu targnąć się nie pozwolimy.** Żywe oklaski były wyrazem jednomyślności zebrania ze słowami mowcy.

Następnie zabrała głos posłanka **Jaworska,** Zaznaczywszy, w jak trudnych warunkach żyje naród polski, wystawiony za zakusy wrogów, wskazała na konieczność **wytężenia wszystkich sił dla obrony naszych granic i naszego państwa.** Mowczyni szczególniej podkreśliła zadanie kobiet polskich **wychowania patrjotycznych obywateli,** gotowych wszystko poświęcić dla państwa, jego nienaruszalności i siły. Następnie posł. Jaworska odczytała niżej padane rezolucje, które wiec uchwalił z olbrzymiem uniesieniem przez aklamację.

Rezolucje te brzmią.

**„Obywatele zebrani na wiecu 23 bm. protestują jak najsilniej przeciw zakusom odwiecznego wroga Niemca, na prastare ziemie nasze zachodnie.**

**„Przesyłają Prezydentowi Rzplitej wyrazy hołdu i pełnej wiary, iż każdy zamach na całość granic Rzplitej zostanie należycie odparty przez Rząd Rzplitej na terenie międzynarodowym.**

**„Domagają się, aby Rząd Rzplitej zażądał pełnego wynagrodzenia szkód, wyrządzonych przez najazd niemiecki w Polsce.**

**„Przesyłają wyrazy czci i hołdu Marsz. Piłsudskiemu, więźniowi Magdeburga.**

**„Ślubują, iż wytężą wszystkie siły, by skonsolidować całe społeczeństwo w walce o spoistość i potęgę państwa".**

Silne wrażenie wywarło również rzeczowe i poważne przemówienie kom. rządowego Domu Narodnego **Michała Baczyńskiego, który imieniem Rusinów i ruskiej partji agrarnej przyłączył się do protestu przeciw uroszczeniom niemieckim,** wykazując, jak Niemcy od wieków dążyli do osłabienia słowiańszczyzny, od czasów przedhistorycznych po ostatnie walki polsko-ukraińskie, które były wynikiem podszczeń germańskich.

Również przedstawiciel kupiectwa i rzemiosła żydowskiego przyłączył się do protestu, wyrażonego w rezolucjach.

Reprezentant Związku Obrony Kresów Zachodnich **prof. Żurawski,** po skreśleniu obrazu organizacyj militarnych niemieckich, zwróconych przeciw Polsce, podniósł z naciskiem, że **nie wystarczą protesty uchwalane na wiecach, ale musimy mieć siłę do odparcia uroszczeń niemieckich.** W tym celu należy wytworzyć silną organizację, co osiągniemy przez **przystępowanie masowe do Związku Obrony Kresów Zachodnich.**

Imienem polskiej klasy robotniczej krótko a jędrnie przemówił członek P. P. S. Frakcja rewol. **Holcman,** składając oświadczenie, że robotnicy całej Polski **bez różnicy partji i narodowości staną jak jeden mąż w obronie granic Rzpltej.**

Imieniem ludu wiejskiego podobne oświadczenie złożył **p. Pałys,** zaznaczając, że dla odparcia zakusów wrogów chłopi polscy będą musieli zapomnieć o różnicach partyjnych i że **dyplomacja polska w ludzie polskim, gotowym oddać ostatnią kroplę krwi w obronie ojczyzny, znajdzie zawsze silne oparcie.**

Nakoniec imieniem gmin podmiejskich przemówił burmistrz Zamarstynowa **inż. Krykiewicz** wskazując, że krzyż wzniesiony na wzgórzach Zamarstynowa na pamiątkę Grunwaldu jest świadectwem, że ludność tych gmin ma pełną świadomość potrzeby odparcia zakusów germańskich.

Na zakończenie wiecu przewodn. inż. **Opolski,** stwierdził, że **w proteście przeciw uroszczeniom niemieckim połączyli się wszyscy obywatele bez różnicy partji i narodowości,** poczem wzniósł okrzyk na cześć **Prezydenta Rzpltej i Marszałka Piłsudskiego,** który zebrani z zapałem powtórzyli, poczem podjęli unisowo potężny hymn protestacyjny: **„Nie damy ziemi, skąd nasz ród".** Po odśpiewaniu „Roty", zebranie rozeszło się z pieśnią **„Pierwszej brygady"** na ustach.



# Wielka katastrofa samochodowa w Warszawie.

ZDERZENIE AUTA Z TAKSÓWKĄ. — JEDEN PASAŻER ZABITY, TRZEJ RANNI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa,** 23 kwietnia. (st) Wczoraj wieczorem wydarzyła się przy zbiegu ul. Belwederskiej i Parkowej tragiczna katastrofa samochodowa. Taksówka, prowadzona przez szofera Rutkowskiego zderzyła się z prywatnem autem, prowadzonem przez p. Lewandowskiego. **Pasażerowie auta prywatnego wypadli na bruk.** Młody urzędnik monopolu tytoniowego Brzozowski **poniósł śmierć na miejscu.** Rodzice jego zostali ciężko ranni. Pasażer taksówk **pułk. Kwapiński** doznał ciężkich obrażeń. Obaj kierowcy wyszli cało.

# Warszawska wdowa po lekarzu

## *właścicielką wytwornego domu schadzek.*

PANI DYREKTOROWA WYSZŁA CIĘŻKO CHORA Z „ZAKŁADU". — ROZKOSZNE FLIRTY MĘŻATEK Z TOWARZYSTWA.

**Warszawa,** 23 kwietnia (st) Dziś policja aresztowała niejaką **dr. Jadwigę Z., wdowę po lekarzu - ginekologu pod zarzutem utrzymywania przy ul. Marszałkowskiej domu schadzek.** W eleganckiem 8-pokojowem mieszkaniu drowej Z. spotykały się (za wysoką oczywiście zapłatą) zakochane **parki z towarzystwa.** Pozatem p. Z. zaopatrywała swoją klijentelę w wszelkie **„środki bezpieczeństwa".** Należy przytem zaznaczyć, że większość kobiet, które tu bywały, **składała się z mężatek.** „Zaciszne gniazdko" zdemaskował **pewien dyrektor banku, którego żona była stałą klijentką „zakładu"** p. doktorowej, a obecnie na **skutek użycia „środka bezpieczeństwa" leży ciężko chora**

# Beznogi inwalida zastrzelił żonę

PO KŁÓTNI, SPOWODOWANEJ JEGO PIJAŃSTWEM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23. kwietnia. (st.) Rozegrał się krwawy dramat małżeński przy ul. Grochowskiej 18. na Pradze. Skromne, jednopokojowe mieszkanie zajmował inwalida bez jednej nogi, Stanisław Zabielski. Uchodził on za człowieka uczciwego, a jedyną jego słabością było pijaństwo. **Doprowadzało to do częstych kłótni z żoną,** osobą dość porywczą. Dziś rano Zabielski wrócił do domu pijany, żona zaczęła mu wymyślać, a gdy zareagował, wymierzyła mu policzek. Zabielski **wpadł w pasję, chwycił żonę za włosy i zaczął ją szarpać.** Po krótkiej bójce, Zabielski w przystępie silnego zdenerwowania, **wyjął rewolwer i wystrzelił,** a gdy żona upadła, **strzelił jeszcze pięć razy.** Wszystkie kule były celne. Przybyły lekarz stwierdził śmierć.

# Trybunał odrzucił wnioski obrony

W PROCESIE TARNOPOLSKICH KOMUNISTÓW.

**Lwów,** 24 kwietnia.

(—) W procesie komunistów tarnopolskich wczorajsza rozprawa rozpoczęła się od odczytania uchwały **Trybunału, który odmówił wszystkim wnioskom obrony.** Następnie zeznawali świadkowie, mianowicie posterunkowi, którzy prowadzili wstępne dochodzenia, oraz rewizję przeprowadzali u oskarżonych. Zeznania ich **obciążyły niektórych oskarżonych.**

—o—

### OBNIŻENIE TEMPERATURY W POLSCE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa,** 23. kwietnia. (st) Dziś w całym kraju **temperatura waha się od 2 stopni ciepła w Gdyni do 5 stopni mrozu w górach.** W Warszawie o godz. 8 rano, jak również w Poznaniu, Brześciu nad Bugiem, Kielcach, Cieszynie i Przemyślu było plus 1, w Krakowie, Białymstoku, Suwałkach i Pohulance —1, Wilnie, Lublinie, Kaliszu 0, Gdyni, Grudziądzu, Ostrowiu Poznańskim plus 2, Zakopanem —2, Morskiem Oku —4, w Hali Gąsienicowej —5.

### „WILJA, STRUMIENI RODZICA" GWAŁTOWNIE WZBIERA.

**Wilno,** 23. kwietnia. (Tel. G. P.) **Rzeki Wilja, Dźwina, Serwecz i Rudka przybierają gwałtownie.** Niemen w rejonie Sztora w pow. nowogórdzkim rozlał na szerokości 3 kilom. Woda dochodzi do osiedli ludzkich. Zmobilizowane oddziały ratownicze udały się na miejsce wylewu.

—o—

### POGRZEB KS. SENAT. LONDZINA.

**Cieszyn,** 23. kwietnia. (Tel. G. P.) We środę w dzień pogrzebu śp. ks. sen. Londzina, Zarząd Gł. Macierzy Szkolnej uda się gremjalnie na pogrzeb. Szkoły i budynki polskie wywieszą żałobne chorągwie. Z Katowic udaje się na pogrzeb biskup Lisiecki wojewoda Grażyński i kilku posłów. Z Warszawy wyjedzie na pogrzeb delegacja złożona z sen. Rollego, Gasińskiego, Perzyńskiego, Przybylskiego i posła ks. Madeja.

—o—

### ODZNACZENIE PUŁK. SIKORSKIEGO.

**Warszawa,** 23. kwietnia. (Tel. G. P.) „Monitor Polski" przynosi zarządzenie Pana Prezydenta Rzpltej nadające pułk. Walerjanowi Sikorskiemu, naczelnemu wizytatorowi Wychowania Fizycznego w ministerstwie oświaty złoty krzyż zasługi.

# Defraudacja dla ratowania zdrowia męża

**PRYWATNA URZĘDNICZKA DOPUŚCIŁA SIĘ MALWERSACJI, CHCĄC UKOCHANEGO MĘŻA OCALIĆ PRZED GRUŹLICĄ. — PO ŚMIERCI MĘŻA POZOSTAŁY DŁUGI. — SZCZERA SKRUCHA WINOWAJCZYNI SPOWODOWAŁA ŁAGODNY WYMIAR KARY.**

**Lwów**, 24 kwietnia.

(—) Przed Senatem V. (przew. radca Bendaszewski) odpowiadała wczoraj pod zarzutem **zbrodni sprzeniewierzenia**, młoda wdowa po urzędniku państwowym, **Marja S.**

Pani S. w r. 1926 objęła posadę w pewnej firmie technicznej, m. i. do obowiązków jej należało **regulowanie podatków tej firmy.** Ciesząc się zaufaniem szefa, pani S. w terminach płatności podatków pobierała z kasy różne kwoty, które **osobiście nosiła do urzędu podatkowego,** poczem przedkładała poświadczenia na dowód zapłaty podatku. Stan ten trwał aż do lutego br. i w tym miesiącu wyszło na jaw, iż **pani S. dopuszczała się systematycznie na szkodę swej firmy**

**sprzeniewierzenia,**

**które osiągnęły cyfrę 23 tys. złotych.** Wpłacała ona mniejsze sumy, a przedkładała **sfałszowane przez siebie poświadczenia, opiewające na wyższe kwoty.** Gdy w lutym br. firma otrzymała **nakaz zapłaty zaległych podatków,** mimo, iż zaświadczenia stwierdzały, że kwoty, o które upomina się urząd podatkowy, **zostały wpłacone,** sprawa malwersacyj

**została wykryta.**

Poszkodowana firma zwróciła się do policji i pani S. została aresztowana.

Przyznała się ona z miejsca **ze skruchą do popełniania systematycznych sprzeniewierzeń,** przyczem podała motywy, które do tego kroku ją pchnęły. Pani S. jako biedna panna wyszła zamąż za równie biednego **urzędnika państwowego o małej płacy** i wkrótce po ślubie mąż jej zachorował

**na otwartą gruźlicę.**

Nie mając środków własnych na ratowanie zdrowia ukochanego męża, któremu lekarze polecili wyjazd do Zakopanego, a następnie do Meranu, pani S. **dała się uwieść pokusie i poczęła sprzeniewierzać rozmaite kwoty** w nadziei, że uda się jej w jakiś sposób później po wyzdrowieniu męża — pieniądze te pokryć. **Tymczasem choroba męża przeciągała się,** koszta leczenia wzrastały, **aż w r. 1927 mąż jej umarł.** Pozostały jeszcze różne **pilne długi,** które musiała natychmiast uregulować, więc **w dalszym ciągu sprzeniewierzała pieniądze firmowe.**

Na wczorajszej rozprawie oskarżona w podobny sposób broniła się, przyczem obronę tę potwierdzili świadkowie. Wobec tego Trybunał po przeprowadzonej rozprawie przy uwzględnie- wszystkich łagodzących okoliczności, zasądził ją na

**9 miesięcy**

**ciężkiego więzienia,** przyczem na podstawie amnestji jedną trzecią część podarował jej, zaś pozostałe dwie trzecie tj. **6 miesięcy odroczył na przeciąg 5 lat.**

Oskarżał prok. Poeche, bronił adw. dr. Macieliński. Oskarżona została wypuszczona natychmiast na wolność.

# Niebywała głodówka 2 milj. ludności na Ukrainie.

**GROZI Z POWODU NIEZAOPATRZENIA LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ W MACĘ. — CO POSTANOWIŁ ZJAZD RABINÓW W CHARKOWIE.**

**Charków**, w kwietniu.

Niebywała w dziejach ludzkości głodówka, obejmująca **2 miljonową ludność** gotowa wybuchnąć na Ukrainie sowieckiej, a to w związku z walką rządu przeciwko obchodzeniu przez ludność żydowską świąt wielkanocnych. Jak donoszą z Charkowa, odbył się tam zjazd rabinów z całej Ukrainy, który właśnie rozważał sprawę zaopatrzenia ludności żydowskiej w mace. Jak wiadomo, z powodu braku chleba, pewne zagraniczne organizacje żydowskie zamierzały sprowadzić do Bolszewji kilkadziesiąt wagonów macy, którą miano rozdać bezpłatnie żydom, by w ten sposób wyżywić ich przez 8 dni świąt. Władze jednak wyznaczyły olbrzymie cło, chcąc w ten sposób zmusić Żydów do **nie przestrzegania przepisów religijnych.**

Ponieważ używanie macy przez Żydów w okresie tych świąt jest tradycją, której żaden pobożny Żyd nie złamie, zjazd rabinów wysłał liczną delegację do prezesa „Weika" ukraińskiego Piotrowskiego, która oświadczyła mu, że dalsze przeszkody i prześladowania spowodują **ogólną prowokację 2 miljonowej ludności żydowskiej na Ukrainie.** Zarazem zjazd uchwalił, że w razie nie zaniechania tych prześladowań, ogłosi ogólną głodówkę wszystkich Żydów zamieszkałych na Ukrainie na okres tych świąt, tj. na przeciąg 8 dni.

Do postanowienia tego przyłączyli się przedstawiciele wszystkich **większych gmin żydowskich,** tak, że ta głodówka przyjmuje coraz bardziej konkretne kształty. Rzecz godna uwagi, że żądania rabinów spotkały się z dość przychylnem przyjęciem władz, natomiast, są w najgwałtowniejszy sposób zwalczane przez tzw. „Jewsekcje" tj. organizacje komunistów żydowskich.

# Brat ma odciążyć brata.

**WNIOSKI OBRONY W PROCESIE DRA GRZESZCZYŃSKIEGO.**

**Lwów**, 24 kwietnia.

(—) W procesie dra Grzeszczyńskiego przesłuchano wczoraj świadków na mniej ważne okoliczności. Następnie obrońcy stawiali wnioski na **powołanie około 40 świadków,** a między innymi na **brata oskarżonego dra Czesława Grzeszczyńskiego.** Dziś Trybunał poweźmie w tej sprawie decyzję.

# Tarnopolski kupiec p. Lanzet

## nabrał lwowskie firmy i ogłosił bankructwo.

**GRA NA ZWŁOKĘ, CELEM POTAJEMNEJ ROZSPRZEDAŻY TOWARU. — OPIECZĘTOWANO LOKAL, A P. LANZETA OKRATOWANO.**

**Lwów**, 24 kwietnia.

(—) O wydział śledczy obiła się wczoraj znowu sprawa tak **modnych w ostatnich czasach oszustw,** popełnianych w formie **fałszywej krydy.** Oto Teodor **Lanzet,** właściciel pracowni krawieckiej i sklepu tekstylnego w Tarnopolu w drugiej połowie 1928 r. pobrał u 11 lwowskich firm tekstylnych towaru na łączną kwotę 60 tys. złotych **na kredyt wekslowy.** Z dniem 10 grudnia 1928 Lanzet **zawiesił wypłaty,** poczem w drodze pozasądowej ugody zobowiązał się zapłacić swym wierzycielom **60 prc. ich pretensji,** a na zabezpieczenie dotrzymania warunków ugody **dał weksle z podpisem swej żony Matyldy.**

Zawarcie ugody przez Lanzeta miało jedynie **na celu uzyskanie zwłoki,** gdyż w międzyczasie Lanzet większą część towaru pobranego na kredyt **rozsprzedał, względnie ukrył, warunków ugody nie dotrzymał, a weksle dane wierzycielom przy zawartej ugodzie ponownie dopuścił do protestu,** uniemożliwiając w ten sposób wierzycielom zaspokojenie pretensji.

Na skutek doniesienia poszkodowanych Wydział śledczy w Tarnopolu **opieczętował lokal sklepowy Lanzeta,** a jego odstawiono do wydziału śledczego we Lwowie, skąd wraz z doniesieniem skierowano go wczoraj do sądu karnego pod zarzutem zbrodni oszustwa.



# Wyproszony z wesela parobek

## wpakował nóż w serce gospodarza.

**MŁODY AWANTURNIK NA WESELU OBRAZIŁ SIĘ SŁOWAMI: „TY SMYKU, WYNOŚ SIĘ!"**

**Lwów**, 24 kwietnia.

(—) Przed Senatem III., któremu przewodniczył dr. Januszewski, odpowiadał **18-letni parobek z Trybuchowiec pow. Bóbrka, Jurko Czornyj** pod zarzutem **zbrodni zabójstwa.**

4 marca br. odbywało się w mieszkaniu Klemensa Paramuły wesele jego siostry. Czornyj przybył, **choć nieproszony.** Pojawienie się jego wywołało konsternację, albowiem znany był we wsi jako awanturnik, więc obawiano się, że zakłóci on spokój. Gospodarz domu wyprosił go, mówiąc: **„Ty smyku wynoś się". W odpowiedzi Czornyj wydobył noża i pchnął Paramułę w serce, zadając mu cios śmiertelny, poczem zbiegł.** Policja aresztowała Czornyja, który przyznał się do zabójstwa, podając na swą obronę, że działał w afekcie, oburzony obrażającemi słowami Paramuły.

Po rozprawie został **zasądzony na rok ciężkiego więzienia.** Oskarżał prok. Ogonowski, bronił adw. dr. Kibitz.

# Jeden komin obrócił w perzynę

**6 BUDYNKÓW, 7 SZTUK BYDŁA I MOC INWENTARZA.**

**Lwów**, 24 kwietnia.

(—) Przedwczoraj około godz. 10-ej wskutek **wadliwej budowy komina** wybuchł pożar w zabudowaniach **Michała Jaremczuka** w Porzeczu Lubieńskiem, pow. Gródek Jagiel. Ogień począł się szybko rozszerzać tak, że ofiarą żywiołu padło 6 zabudowań tamtejszych gospodarzy, przyczem spaliło się 2 sztuki bydła, 5 sztuk nierogacizny i prawie cały inwentarz martwy wraz z zapasami żywności. **Szkoda wynosi 20 tys. złotych.**

*Z Miejskiej Rady Przybocznej.*

# Ruch budowlany we Lwowie
## nie zapowiada się korzystnie w roku bież.

SPRAWY GRUNTOWE. — INSTRUKCJA DLA LEŚNICZYCH MIEJSKICH. — UCHWALENIE DODATKOWEJ SUBWENCJI DLA DZIERŻAWCÓW TEATRÓW M. — MAGISTRACKIE ROBOTY BUDOWLANE. — ROZBUDOWA POLITECHNIKI I IV GIMNAZJUM.

Lwów, 24. kwietnia.

(jp) Na wczorajszem posiedzeniu **Rady Przybocznej** po powzięciu szeregu drugich uchwał, załatwiono następujące sprawy:

W myśl referatu r. Baczyńskiego Mich. **zmieniono postanowienia R. P., dotyczące fundacji im. Gosiewskiego.** R. Buszek przedstawił sprawę odstąpienia gruntu miejskiego Tow. Bursy dla terminatorów i praktykantów handlowych. Uchwalono odstąpić na ten cel 668 sążni kwadr. przy ul. Zadwórzańskiej, wartości 33 tys. złotych. Na wniosek r. Lisowskiego uchwalono odstąpić bezpłatnie współdzielni „Własna chata" 7 m. kwadr. na budowę drogi przy ul. Piaskowej.

W myśl referatu inż. Matzkiego uchwalono zakupić od spółki terenowej, znajdującej się obecnie w likwidacji, dla ochrony zbiornika wodociągowego 709 sążni kwadr. gruntu za cenę 15.740 zł. Na wniosek ref. inż. Kolbuszeckiego uchwalono zakupić grunt na przedłużenie ul. Grochowskiej, obj. 99 sążni kwadr. za 4.556 zł. po 45 zł. za sążeń, oraz sprzedać zarządowi obwodowemu Funduszu bezrobocia grunt gminny przy ulicy Zielonej pozostały z dworca budowlanego o obszarze 232 sążni kwadr. za 58 tys. zł. po 250 zł. za sążeń. W myśl referatu r. Pammera wydzierżawiono spółce handlowo-przem. inż. Dunin-Zielińskiej część gruntu gminnego z folwarku Bogdanówka.

Zainteresowanie wywołała sprawa **zmiany instrukcji dla**

**leśniczych i gajowych**

**w lasach miejskich.** Dotychczasowa instrukcja bowiem była przestarzała i utrudniała pracę fachową z powodu zależności od czynników administracyjnych. Sprawę układu nowej instrukcji powierzono r. Süsserowi, a ten po przeprowadzeniu studjów, opartych na najlepszych wzorach, ułożył nową instrukcję, która uzyskała jednogłośną aprobatę na komisji, a wczoraj na pełnej Radzie. Sprawę **przedszkoli miejskich** (ref. r. Smulikowska) postanowiono odesłać do komisji.

Dłuższą dyskusję wywołał referat dra Brzeskiego w sprawie

**dodatkowej subwencji**

**dla dzierżawców Teatrów miejskich** z tytułu, iż Teatr Mały został oddany dzierżawcom do dyspozycji zamiast 1. lutego dopiero 16. lutego. **Przeciwko subwencji** przemawiali przedstawiciele Zespołu Stu r. Mejbaum i Zakrzewski, natomiast rr. Litwinowicz, Thullie oraz kom. Nadolski oświadczyli się przychylnie dla wniosku. W rezultacie **Rada Przyb. przyznała dzierżawcom dodatkowej subwencji 13.500 zł.**

Nakoniec ks. dr. Szydelski wniósł interpelację do Prezydjum w sprawie **uruchomienia akcji budowlanej i robót publicznych** w związku z potrzebą zaradzenia bezrobociu. Kom. Nadolski zaznaczył, że z powodu trudności, jakie w związku z obecną sytuacją finansową na rynku światowym wyłoniły się co do zaciągnięcia pożyczki zagranicznej, **narazie sytuacja przedstawia się niekorzystnie tak, że nie można liczyć na możliwość podjęcia na większą skalę ruchu budowlanego w najbliższych 3—4 miesiącach.** W budżecie zwyczajnym na roboty drogowe i kanałowe, jakoteż remontowe jest przeznaczone 3 milj. zł., które mają być wypłacane sukcesywnie. Roboty kanałowe są już w toku, roboty drogowe rozpoczną się od najbliższego tygodnia. Również przystąpi magistrat do robót remontowych.

Celem uzyskania większych

**sum na rozbudowę**

Zarząd miasta zwracał się do B. G. K. o wypłatę przyznanych już kredytów około 1.800 tys. zł. z kontyngentu zeszłorocznego. Dotychczas jednak **rząd nie przekazał funduszów na ten cel i sprawa ta pozostaje w zawieszeniu.** Kom. Nadolski starał się o uzyskanie na budowę szkół **dodatkowej pożyczki 5 milj. zł.,** która ma być wypłacona po jednym miljonie miesięcznie. W sprawie tej, jakoteż w sprawie uzyskania wypłaty 800 tys. z Banku Gos. Kraj. odbył p. Komisarz konferencję w Województwie, które odnosi się z całem zrozumieniem do tej sprawy.

W związku z interpelacją ks. prof. Szydelskiego co do

**budów rządowych we Lwowie,**

oświadczył p. Komisarz, że o ile mu wiadomo — **budowa dalsza gmachu PKO została zaniechana we Lwowie, gdyż kredyty przeznaczone na ten cel, zostały skierowane gdzieindziej.** Natomiast rząd zamierza przeprowadzić **rozbudowę Politechniki oraz IV gimnazjum przy ul. Potockiego.** Miasto w miarę uzyskania kredytów w Banku Gosp. Kraj. (narazie jest spodziewanych 800 tys. zł.), **wykończy bloki mieszkalne przy ul. Stryjskiej i Arciszewskiego** i przystąpi do wybudowania przynajmniej **dwu**

**baraków dla bezdomnych.**

Po tem oświadczeniu p. Komisarz zamknął posiedzenie jawne i zaprosił członków Rady do udziału w obchodzie **rocznicy bitwy Racławickiej,** który tradycyjnym zwyczajem odbędzie się staraniem Tow. „Gwiazda" w najbliższą niedzielę pod pomnikiem Bartosza Głowackiego.

# Nieznana treść odpowiedzi
## *Waldemarasa na notę rządu polskiego.*

**Warszawa**, 23. kwietnia. (st) Dziś wieczorem powrócił do Warszawy dyrektor gabinetu MSZ Szumlakowski drogą na Królewiec i Tczew. Przywiózł on doręczoną mu przez premjera Waldemarasa **uchwałę rządu litewskiego, która wyjaśnia stanowisko Litwy na odpowiedź Polski w sprawie stosunków handlowych.** Dyr. Szumlakowski uchwałę tę zakomunikował jeszcze w ciągu dzisiejszego wieczora p. minist. Zaleskiemu.

# Zamach na litewski sąd wojenny?

ZATRZYMANIE ZBROJNEGO AUTA, PRZYBYŁEGO Z ŁOTWY.

**Kowno**, 23. kwietnia. (Tel. G. P.) 20. bm. w Szawlach zatrzymany został **samochód z 4 uzbrojonymi w granaty i karabiny osobnikami.** Ustalono, iż są oni agentami organizacji Pleczkajtisa, a **samochód przybył z Łotwy.** Przybycie ich miało pozostawać **w związku z planowanym na 23. bm. zamachem na sąd wojenny, który ma rozpatrywać sprawę uczestników zamachu w Taurogach. Spiskowcy mieli wtargnąć do sądu, obezwładnić straż i sąd i oswobodzić oskarżonych.**

# Teraz zabiorą głos polifycy.

KANCLERZ MÜLLER O ROKOWANIACH PARYSKICH.

**Berlin**, 23. kwietnia. (Tel. G. P.) W Reichstagu podczas przemówienia kanclerza Müllera, hr. Westarp zawołał: „Te sprawy oparte są na tem, że Niemcy przyjęły na siebie winę za wojnę". Kanclerz odpowiada na to podniesionym głosem: „Obie te sprawy polegają na tem, że Niemcy wojnę przegrały". Dalej kanclerz podkreślił, **iż rzeczoznawcy niemieccy nie będą mogli wrócić do domu. Dr. Schacht był słusznego zdania, że powinien on być ostatnim, który opuści konferencję. Jak długo istnieje możliwość znalezienia rozwiązania, tak długo należy trwać na tem stanowisku.** Rzeczoznawcom niemieckim należy pozostawić wolną rękę, aby nadal działali niezależnie, powodowani tylko własnem sumieniem. Jest rzeczą zrozumiałą, że niezależnie od wyników konferencji, nastąpią **rokowania polityczne. Do tych rokowań między politykami musi dojść w każdym razie.**

# Anormalny Niemiec w kościele
## norweskim dopuścił się profanacji religijnej.

NIEMIECKI LITERAT ZNIEWAŻYŁ OŁTARZ, POCZEM WYGŁOSIŁ MOWĘ.

**Oslo**, 23. kwietnia. (Tel. G. P.) W kościele w Gribstad zdarzył się osobliwy wypadek świętokradztwa. W czasie nabożeństwa, kiedy duchowny wszedł na ambonę, niemiecki literat dr. von Dühring podszedł do ołtarza i **pociągając za obrus, zrzucił na ziemię wszystkie naczynia kościelne.** Wśród publiczności czyn ten wywołał ogromne poruszenie. **Nabożeństwo przerwano.** — Dühring zwrócił się do zebranych, oświadczając, iż między właściwą nauką kościoła a rytuałem i obrzędkami istnieje ogromna rozbieżność. Dühringa przekazano policji. Oświadczył on, iż niemogąc inaczej z powodu braku środków wystąpić przeciw nauce Kościoła, **chce dać wyraz swoim poglądom na ławie oskarżonych.** Dühring liczy lat 45, jest synem znanego lekarza prof. Ernesta v. Dühringa, studjował na kilku uniwersytetach i zna wiele języków. W Gribstad jest profesorem lingwistyki. Przypuszczają, iż **Dühring jest chorym umysłowo.**

**POLSKA WYCIECZKA U GROBU ŚW.**

**Jerozolima**, 23. kwietnia. (Tel. G. P.) Dziś przybyła tu narodowa pielgrzymka, prowadzona przez ks. biskupa Okuniewskiego. Wycieczka udała się w procesji ze sztandarami ulicami Jerozolimy do Grobu Świętego.

**DR. ENDER ZREZYGNOWAŁ.**

**Wiedeń**, 23. kwietnia. (Tel. G. P.) Dr. Ender miał definitywnie **odrzucić kanclerstwo,** wobec czego stronnictwo chrześcijańsko-socj. miało wysunąć kandydaturę Wittelbergera.

**NOWY LOT „ZEPPELINA".**

**Friedrichhafen**, 23. kwietnia. (Tel. G. P.) „Zeppelin" odleciał o godz. 13.30 nad Morze Śródziemne, w celu dokonania drugiego z kolei lotu.

**TUKA ORGANIZOWAŁ ZAMACH NA SŁOWACJĘ?**

**Bratysława**, 23 kwietnia. (Tel. G. P.) Śledztwo przeciwko posłowi słowackiemu Tuce ujawniło, że Tuka już od r. 1919 organizował przebywających na terenie Słowaczyzny **b. oficerów węgierskich i austrjackich.** W toku śledztwa większość tych oficerów zdołała zbiedz zagranicę.

# Konkurs wiosenny „Gaz. Porannej" i „Kwiatu śnieżnego" zbliża się do rozstrzygnięcia

NADSYŁAJCIE KUPONY KONKURSOWE I REWERSY PREMJOWE!

**Lwów, 23. kwietnia.**

(jp) Czytelnicy i Czytelniczki „Gazety Porannej", Zwolennicy i Zwolenniczki znakomitego paryskiego kremu „Neige de Fleurs", którzy wzięli udział w naszym wielkim turnieju wiosennym o dwanaście cennych nagród, przeznaczonych przez firmę Wilhelm Seifert na nasz wspólny konkurs, stanęli u kresu swoich dążeń, znajdują się już bowiem w posiadaniu **dziesięciu kuponów konkursowych**, które ukazywały się kolejno w „Gazecie Porannej", oraz **dwóch rewersów premjowych**, dołączonych do nowych, podwójnych tub tego znakomitego preparatu kosmetycznego. W obecnej chwili pozostaje im zatem tylko **dziesięć wyciętych kuponów i dwa rewersy premjowe wraz ze swoim dokładnym adresem i podaniem imienia i nazwiska włożyć do koperty i przesłać do redakcji naszego pisma z uwidocznieniem na kopercie: „Konkurs wiosenny „Gazety Porannej"**.

Termin nadsyłania kuponów konkursowych i rewersów premjowych kremu „Neige de Fleurs" upływa **we wtorek 30. bm.** Do tej pory zatem należy przesłać zgłoszenie swego uczestnictwa w konkursie.

**Termin losowania został oznaczony na sobotę 4. maja.**

Odbędzie się ono w lokalu naszej redakcji w obecności notarjusza, a już w numerze niedzielnym znajdą Czytelnicy nasi wiadomość o tem, kogo obdarzyła swoim łaskawym uśmiechem bogini-Fortuna.

Śpieszcie zatem wszyscy Czytelnicy „Gazety Porannej" i Zwolennicy kremu „Neige de Fleurs" w otwarte szranki turniejowe!



# Prystupa, udając aktora kabaret. *kradł gdzie się dało i co się dało.*

NAMIĘTNOŚĆ DO ŚWIATŁA KINKIETÓW POŁĄCZONA Z NAMIĘTNOŚCIĄ DO „BUCHANIA". — HOTEL W BRODACH PO WIZYCIE PRYSTUPY ZNALAZŁ SIĘ BEZ PIERZYN I PODUSZEK.

**Lwów, 24. kwietnia.**

(—) 29-letni **Ilko Prystupa**, pochodzący z powiatu brodzkiego otarł się raz o jakąś wędrowną ruską trupę aktorską i od tej chwili **zachorował na manję teatralno-kabaretową i począł udawać ruskiego aktora. W tym charakterze wędrował po Małopolsce wschodniej**, dopuszczając się, gdzie tylko się dało zbrodni kradzieży.

Dnia 4. listopada ub. r. zajechał on wraz z swą kochanką Zofją Pruchalik do **hotelu Markusa Szapiry w Brodach**, skąd następnego dnia bez pożegnania się z gospodarzem, uciekł, **zabrawszy ze sobą na pamiątkę dwie pierzyny, 5 poduszek, 2 prześcieradła, wartości około tysiąc złotych.** Bawiąc następnie we Lwowie skradł Janinie Schram sztukę zefiru wartości 50 zł.

Po aresztowaniu okazało się, że **Prystupa był już wielokrotnie karany za różne przestępstwa.** Wczoraj odpowiadał on przed Senatem III, któremu przewodniczył radca Januszewski i został skazany na **10 miesięcy ciężkiego więzienia** oraz na dozór policyjny. Zasądzony karę więzienia przyjął, natomiast zgłosił odwołanie odnośnie do dozoru policyjnego.



# Przed Świętem Narodowem 3 Maja.

**Lwów, 24. kwietnia.**

Komitet Wojewódzki Obchodu 3-go Maja zawiadamia, że **następujące firmy przyjęły bezinteresownie do rozprzedaży nalepki 3-cio Majowe:**

Apteka Sładowskiego, J. Oźmiński, Enders, Markiewicz, Ryngraf, Apteka dra Stenzla, Łopuszański, Krawiański, Hawranek, Kistryn, Apteka dra Poratyńskiego, Olech, Apteka dra Pileckiego, Musiałowicz, Bałłaban, Sarmacja, Księgarnia Połonieckiego, Apteka Dobrzańskiego, Hoszowski, Motylewski, Pawłowski, Oberski, Bromilski, L. O. P. P., Solecki, Köhler, Orłosiówna, Złotnicki, Apteka Siarkisiewicza, Szeks i Stenzel, Berliński, Apteka Dewehy, Apteka Brücknera, Stachowicz, Apteka Krzyżanowskiego, Książkiewicz, Majchrowicz, Kozłowski, Mrówka, Apteka Łazowskiego, Kulinowski, Apteka Sławomirskiego, Apteka Zarzyckiego, Wolaninowa, Justian, Apteka Błądzińskiego, Neusterowa, Apteka Oberländera, Głogowska, Piątkowska, Świtalska, Skrabski, Marysienka, Barabasz, Lebedyńska, Kolońskі, Świtlik, Apteka Mankowicza, Bursztyn, Biały Orzeł (K. Jasiński), Jager i t. d.

*

Komitet zwraca się do wszystkich organizacyj kulturalno-społecznych i sportowych na terenie m. Lwowa i przedmieść, **by zechciały do 27. b. m. włącznie zgłosić pisemnie w biurze TSL.** (Fredry l. 3, II p.) program obchodów dzielnicowych i okolicznościowych celem zamieszczenia ich we wspólnym afiszu Komitetu Obchodowego.

# Zamachu na pociąg pod Dublanami dopuścili się dwaj 15-letni chłopcy z Żydatycz.

KARYGODNE FIGLE WYROSTKÓW WIEJSKICH OMAL NIE SPOWODOWAŁY WIELKIEJ KATASTROFY.

**Lwów, 24. kwietnia.**

(—) W związku z naszą wczorajszą wiadomością o **podłożeniu słupa telegraficznego na torze kolejowym** między stacjami Dublany i Zapytów, przeprowadzone dochodzenia wykazały, że **karygodnego tego czynu dopuścili się 14-letni Marjan Bar i 15-letni Piotr Makar**, obaj zamieszkali w Żydatyczach, pow. Lwów, których aresztowano.

—o—



†

**Ekshumacja i przeniesienie zwłok**

**Śp. Dra Franciszka Majchrowicza**

emer. wizytatora szkół średnich, Dyrektora Zakładów Naukowych SS. Nazaretanek, Prezesa „Muzeum Szkolnego", Członka Komisji Egzaminacyjnej Uniwersytetu J. K. we Lwowie z miejsca dotychczasowego spoczynku na cmentarzu Łyczakowskim do grobowca w Kole Zasłużonych odbędzie się we Lwowie dnia 25. kwietnia 1929 o godzinie 10 rano, na którą to uroczystość krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza
3462 Rodzina.

†

**Dr. Wiktor Legeżyński**

**em. fizyk m. Lwowa**

zasnął w Panu, po długich i ciężkich cierpieniach zaopatrzony św. Sakramentami, dnia 22. kwietnia 1929 w 65. roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24. kwietnia 1929 o godzinie 5-tej po południu, z domu żałoby przy ul. św. Michała l. 8 na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego, na który to obrzęd zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w smutku pogrążeni

**Żona, dzieci, zięć, wnuki i rodzina.**

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w piątek dnia 26. kwietnia 1929 r. o godz. 9-tej rano, w kościele Archikatedralnym we Lwowie.

Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.

**POPIERAJCIE TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI! ZAPISUJCIE SIĘ NA CZŁONKOW, ABY ULŻYĆ DOLI ZWIERZĘCEJ!**

## Mimochodem.

### POTĘGA WIEDZY.

**Lwów,** 24 kwietnia.

Futro Hilarego zanosiło naftaliną, z czego wniosek, że po zakonserwowaniu na letnie ferje zostało ponownie wyjęte.

— Nie wyjęte, — mówił trzęsąc się nieco z zimna, lecz wyprute. Z prześcieradeł. Moja żona sądziła, że czas już skończyć z zimą i z lekkomyślnym pośpiechem otwarła całe gospodarstwo na spotkanie wiosny. Teraz z powrotem zakleja okna, a letnią garderobę pakuje do szaf i kufrów. I wierz tu w intuicję kobiecą.

Hilary był widocznie zirytowany. Chciałem go pocieszyć.

— Ale przynajmniej wiemy, dlaczego jest zimno.

— Jakto wiemy?

— Chyba czytał pan wyjaśnienie meteorologiczne. Jakiś wyż na północy, niż na południu, wyrównanie ciśnienia...

Hilary wybuchnął.

— I to jest dla mnie pociechą? Ma rację Marcelek, gdy twierdzi, że do bani z całą nauką. Co komu przyjdzie z takiego wyjaśnienia? I poto biorą ci ludzie pensje, ściągane (naturalnie) z podatków, poto chodzą w blasku sławy i pysze swych naukowych tytułów, poto piszą pękate tomy, aby w końcu powiedzieć nam: musi być dalej zima, bo gdzieś tam jest wyż barometryczny? Cóżby pan powiedział o lekarzu, uspokajającym pacjenta: to z wątroby, to z żołądka, to ze złych soków, więc trzeba umierać. A gdzie lekarstwo?

— Więc chciałby pan, aby uczeni zmieniali pogodę?

— Ja mam prawo żądać tego. Ja nie jestem ciekaw, dlaczego jest zimno, ale żądam, aby na wiosnę było ciepło. To jest elementarne prawo obywatela, płacącego podatki.

— Jednak...

— Tu niema żadnego jednak. Jesteś uczonym, to zaradź, a nie umiesz, to idź na złamanie karku, a przynajmniej siedź cicho i nie chwal się, że wiesz, skoro tyle możesz, co ja. Ja pensji żadnej za przepowiadanie niepogody nie biorę, ale mam reumatyzm, który się nigdy nie myli. Mnie nie płacą za usprawiedliwianie mrozów na wiosnę. Zresztą niech to wszystko djabli wezmą. Jedziemy do Egiptu?

Dalsza rozmowa miała przebieg spokojny. Obracała się dokoła egipskiej kanikuły, na której rozkosze zgodziliśmy się obaj z łatwością. W końcu Hilary szepnął z goryczą:

— A jednak i tam są uczeni, którzy tłumaczą, dlaczego jest gorąco. I za to im płacą...

# Urzędnicy w walce o swoje prawa.

### WALNE ZGROMADZENIE ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ FUNKCJONARJUSZÓW PAŃSTW. I SAMORZĄD. WOJ. LWOWSKIEGO.

**Lwów,** 24 kwietnia.

(.) Onegdaj odbyło się w sali Polsk. Towarz. Politechnicznego we Lwowie Walne Zgromadzenie Związku Stowarzyszeń Funkcjonarjuszów Państw. i Samorządowych Województwa Lwowskiego. Przewodniczył prezes Związku **inż. Fr. Binm**, który w zagajeniu streścił działalność Związku w kierunku organizacyjnym, **w sprawie polepszenia bytu pracowników czynnych i emerytów, oraz w sprawie zmiany pragmatyki służbowej.**

Sprawozdanie z działalności Związku złożył wiceprezes Związku, p. **H. Kwiatkowski**, który przedstawił historycznie rozwój organizacji, która od roku istnieje jako organizacja centralna pod nazwą **„Ogólne Zrzeszenie Związków i Stow. Funkcjon. Państw. i Samorz. Rzeczypospolitej Polskiej" w Warszawie.** Dalej przedstawił zabiegi i wysiłki Związku i Ogólnego Zrzeszenia w kierunku doraźnej poprawy bytu, zasadniczej regulacji poborów i emerytur, przeszeregowania i automatycznego awansu prac. państw. wreszcie w sprawie **nowelizacji pragmatyki służbowej, a przedewszystkiem uchylenia artykułu 116 tej ustawy.**

**Wykazał, że wyniki nie są współmierne z wysiłkami,** gdyż od 1927 roku uzyskano zaledwie **10 proc., a następnie 15 proc. podwyżkę poborów** i podwyższenie dodatku mieszkaniowego, oraz **odrzucenie przez Sejm przedłożenia rządowego o przedłużenie ważności artykułu 116 ustawy o państw. służbie cywilnej.** Na zakończenie podniósł, że na przyszłość tem silniejsza, **skonsolidowana praca związków jest konieczna.**

Po sprawozdaniu kasowem, złożonem przez skarbnika, p. **J. Merklingera**, udzielono na wniosek p. **T. Hunelicza**, imieniem Komisji Rewizyjnej absolutorjum Wydziałowi Związku. — Na opróżnione miejsca członków Wydziału Związku wybrano pp. **M. Pawluka i M. Magalasa.**

Po zamknięciu Walnego Zgromadzenia odbyło się posiedzenie Wydziału Związku, na którem uproszono p. **Magalasa do pełnienia funkcji sekretarza Związku,** oraz wybrano delegatami do Ogólnego Zrzeszenia w Warszawie ponownie wiceprezesów Związku pp. **Z. Horwatha i H. Kwiatkowskiego.**

## CO MÓWI NEMO.

### *Strofy smutne.*

Smutno dziś do mnie uśmiechnął się dzień,
Więc nic już nie mam dla was oprócz smutku.
Ostatnią radość wygnał ktoś przez sień,
Więc pod oknami płacze pocichutku,
Jak dziecko któremu stłuczono zabawkę.

Na każdym kroku gąszcz nieporozumień
I jakieś twarde zapory u bram,
Więc na to życie patrzę pełen zdumień,
Bo wrogiem jestem tylko sobie sam
I nie skrzywdziłem nikogo na świecie.

Wszystko mi jedno, co ktoś mówi o mnie.
Co jestem warty sam najlepiej wiem,
Za marą szczęścia biegłem nieprzytomnie,
Lecz wszystko było iluzją i snem,
Z którego budził mię zły poniedziałek.

Gospodarzyłeś licho gospodarzu.
Smętny zrąb został, gdzie był młody las.
Na mego życia barwnym kalendarzu
Ostatnie kartki zrywa zwolna czas
Swoją kościstą, bezlitosną ręką.

NADESŁANE.



FEJLETON „GAZ. POR." z 25. IV. 1929.

**A. F. HARRAR.**

## *Logika kobiety.*

Pierwszą rozmowę usłyszałem zupełnie przypadkowo. Stałem przy burcie okrętu zdążającego z Dalmacji do Triestu. Tuż obok mnie piętrzyły się stosy kufrów podróżnych. I z za tych kufrów usłyszałem rozmowę, której przysłuchiwałem się z coraz wzrastającem zaciekawieniem.

— Czy wiesz, że Paweł Mansfeld oczekuje nas w hotelu, w Trieście? — pytał męski głos.

— Tak, ojcze! — odparł młodziutki, dziewczęcy głosik.

— Wiesz, w jakim celu?

— Oczywiście. Przecież od kilku miesięcy prześladuje mnie on swemi oświadczynami.

— Widzisz dziecko, mnie bardziej zależy na tym związku. Bardzo życzyłbym sobie, byś wyszła zań zamąż. Nie bierzesz mi chyba tego za złe...

— Ależ nie... Mansfeld jest bardzo miłym człowiekiem, ma wiele zalet... Gdyby nie pamięć o Edmundzie, możebym się dawno zdecydowała. Ale wtym wypadku.

— Jeśli ci się podoba, więc przyjm jego propozycję. Paweł Mansfeld jest najbardziej odpowiednim mężem dla ciebie.

— Ja nie mogę. Wiesz dlaczego.

— Ale wszak już trzy lata minęło od czasu tragicznej śmierci Edmunda — jak długo zamierzasz jeszcze czekać?

— Ojcze, pewna jestem, że spotka mnie nieszczęście, gdy nie spełnię ostatniej woli Edmunda. Boję się. Może to jest dziecinne, ale boję się okropnie. Wiesz ojcze, że Edmund był bardzo zazdrosny. Mówiliśmy często o tem, co się stanie, gdy przytrafi mu się nieszczęście. Był lotnikiem, liczył się zawsze z taką możliwością. I ciągle powtarzał mi: Nie wolno ci tego uczynić wcześniej, póki ci nie oddadzą twego pierścionka zaręczynowego, który noszę na palcu. Po tygodniu zginął, wpadł do morza. Zwłok jego nie wyłowiono. Czy wolno mi wyjść za mąż, powiedz ojcze? A gdy Edmund się zemści?

Nastąpiła cisza. Nie chciałem dłużej pozostawać na tem miejscu, by nie dostrzegli, że podsłuchiwałem ich rozmowę. Wyszedłem z ukrycia, i skierowałem się ku nim jak gdybym spacerował z drugiej strony okrętu. Dziewczyna była śliczna. Starszy pan wyglądał nieco zafrasowany.

Drugą rozmowę słyszałem już oficjalnie. Była ona naturalnym, dalszym ciągiem pierwszej, lecz przyznano, że okoliczności towarzyszące jej, podnieciły mnie nieco.

Spacerowałem następnego dnia po wybrzeżu, na którem młodzi rybacy sprzedają świeże raki i ostrygi, gdy nagle usłyszałem jakiś okrzyk.

— Pierścień! Pierścień! Matteo znalazł pierścień! Zaciśnięty na kleszczy raka! Szczęśliwiec! Djamentowy pierścień, pewnie kosztuje tysiąc lirów. Djamentowy, w kształcie czerwonego serduszka, czerwonego jak usta twej Peppiny!

Zaciekawiony zbliżyłem się do tłumu rybaków. I w tej chwili zauważyłem, że wraz ze mną zbliża się ów starszy pan ze swą córką, których widziałem na okręcie. Córka była blada, starszy pan był zdenerwowany.

— Myślisz, dziecko... tak myślisz? — pytał.

— Nie, ojcze — pierścień! Ten pierścień...

— Pewnie jakiś blaszany pierścionek. Słyszysz, ma czerwone serduszko. Znalazł się. Znak od Edmunda...

— Chcesz go mieć? — zapytał ojciec.

— Nie, już nie! Albo tak! Kup go, ale nie pokazuj mi go. Teraz nie mogę, może później. Zaczekam w aucie...

Przyznaję, że sam byłem zdenerwowany. Ale po upływie pięciu minut, stałem się znów mimowolnym świadkiem trzeciej rozmowy. Ujrzałem starszego pana, gdy stał z młodym, elegancko ubranym brunetem. W ręku trzymał kleszcz raka z pierścieniem. Stali odwróceni do mnie tyłem, i mówili dość głośno — to też doleciały mnie urywki ich rozmowy.

— Ciekaw jestem — mówił młody człowiek — jak Matteo zdołał tak mocno nałożyć pierścień na kleszcz raka, że wygląda, jak gdyby siedział na nim już kilka lat. Mądry chłopiec jest ten Matteo!

— Tak, rzeczywiście dobrze to zrobił — odezwał się ojciec. — Tak naturalnie. Niemożliwością byłoby pomyśleć coś innego.

— A Berta?

— Berta też jest przekonana, że to jej pierścień. Dobrze, że pamiętałem jak wyglądał. Myślałem, że zemdleje biedaczka...

— Dzięki Bogu, że się udało. To małe oszustwo było potrzebne. Trzeba było wyleczyć Bertę z jej zabobonów. Młoda kobieta ma prawo do życia...

— I dziś wieczorem odbędą się zaręczyny.

— Dobrze, ojcze — pozwoli pan, że już tak będę mówił — a jutro ojciec przedstawi mi wykaz weksli. Wszystko będzie pokryte.

Oddaliłem się, uśmiechając się wesoło. Nie przypuszczałem, że jeszcze tego dnia czeka mnie niespodzianka.

Popołudniu chciałem połączyć się telefonicznie z Opcina. Portjer uprzedził mnie jednak, że kabina zajęta jest przez młodą damę, która rozmawia telefonicznie z Wiedniem. Usiadłem w fotelu koło kabiny, której drzwi były niedomknięte i tu nagle usłyszałem epilog, czwartą rozmowę, najmniej jednak oczekiwaną.

— Tak, tu Triest. Przy telefonie Berta. Dzień dobry. Co nowego? Wiesz, zaręczyłam się przed pół godziną. Kto? Edmund? No wiesz, upłynęło już tyle lat, czy nie mam prawa do życia, miałabym się zagrzebać w klasztorze? Pierścień? Wyobraź sobie, dopomógł mi przypadek. Jakiś rybak znalazł pierścień w morzu? Czy ten sam? Ale skądże? Nawet nań nie spojrzałam. Skorzystałam tylko z okazji, bo przecież musiałam być w porządku przed własnem sumieniem. A Paweł Mansfeld jest kochanym chłopcem. Do widzenia.

Tłum. **F. M.**

# Grom z Wallstreet obleciał cały świat

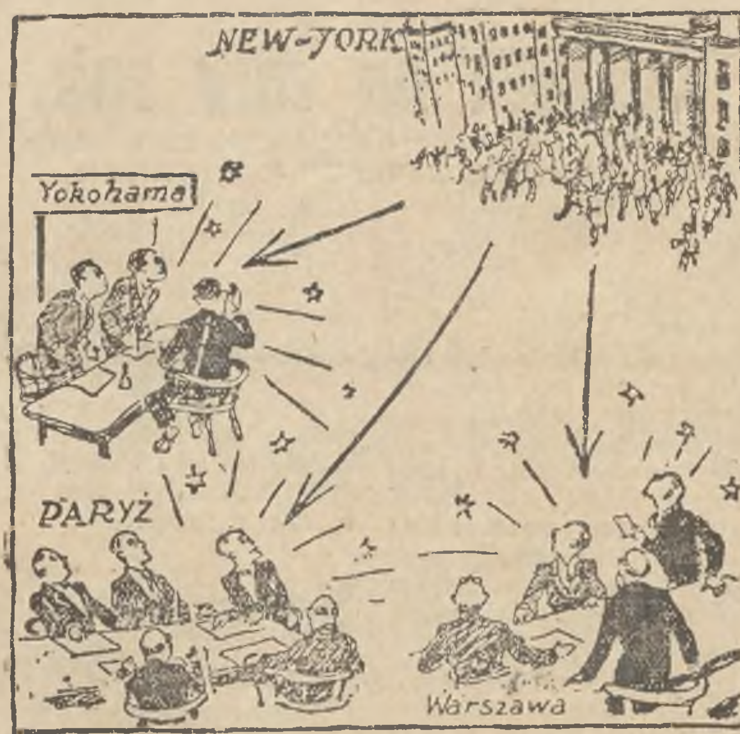
**SEISMOGRAF RYNKÓW GOSPODARCZYCH WYKAZUJE NIESŁYCHANĄ WRAŻLIWOŚĆ. — ZACHWIANIE SIĘ KURSU DOLARA SPOWODOWAŁO WSTRZĄSY NA RYNKACH PIENIĘŻNYCH I W ŻYCIU GOSPODARCZEM WSZYSTKICH CZĘŚCI ŚWIATA.**

Lwów, 24 kwietnia.

(jp.) Jeszcze przed nie wielu laty było kwestją sporną wśród uczonych ekonomistów i socjologów, czy można mówić o ogólno - światowem życiu gospodarczem. Bardzo poważne głosy uważały tę ścisłą łączność między interesami gospodarczemi wszystkich krajów i wszystkich części świata za fikcję, która nie pokrywa się z rzeczywistością. Twierdzili, że może być tylko mowa jedynie o wyższej wspólności rynków gospodarczych których objawy w pewnym tylko stopniu przenikają do poszczególnych środowisk. Natomiast uważali, że w głównych swoich podstawach życie gospodarcze każdego kraju stanowi dla siebie odrębne ognisko, na które zjawiska powstałe w innych ogniskach oddziaływują tylko w małym stopniu.

Obecny spadek kursu na nowojorskiej giełdzie wskazuje, że pogląd ten w obecnem stadjum światowego życia gospodarczego jest już przestarzały. Okazuje się bowiem, **że zniżka kursu dolara wywołała równe zaniepokojenie w Nowym Jorku i Chicago, jak w Paryżu, Yokohamie, Berlinie czy Warszawie.** — Wszędzie seismograf gospodarczy wykazywał gwałtowne drżenia, wszędzie cała uwaga sfer gospodarczych została skierowana na zdarzenia giełdy nowojorskiej. Miejscowe sprawy usunęły się w cień a przedewszystkiem starano się dociec przyczyn, jakie wywołało tam to zjawisko. **Grom, który uderzył na Wallstreet był równie wyraźnie dosłyszalny w Massachusets lub San Francisco, jak w Europie czy Azji.**

Ale przykład dolara nie jest jedyny, który wskazuje na ścisłą łączność gospodarczą nowoczesnego świata. Cały szereg przykładów możnaby przytoczyć na to, jak zdarzenia rynku gospodarczego francuskiego lub niemieckiego oddziaływują na Polskę i inne kraje, jak dzisiaj sprawy gospodarcze mogą być rozpatrywane tylko jako kompleks zbiorowy stosunków gospodarczych całego świata




## Chór rumuński we Lwowie.

Lwów, 24. kwietnia.

W najbliższych dniach zawita do Lwowa rumuński chór „Cantarea Romaniei", którego występy zjednały mu sympatję i uznanie całej prawie prasy europejskiej „Cantarea Romaniei" został założony w roku 1919 przez profesora Marcelego Boteza przy współudziale znakomitych artystów. Chór „Cantarea Romaniei" liczy ponad 1.000 członków obeznanych z muzyką chóralną. We Lwowie wystąpi około 200 osób obojga płci.

Dotychczas chór „Cantarea Romaniei" śpiewał w Konstantynopolu, Atenach, Medjolanie, Rzymie, Neapolu, Zurychu, Paryżu, Genewie, Marsylji i i.

Stuttgarcka „Die Musik" z recenzyj o występie „Cantarea Romaniei" pisze: „...To jest urok wykonania o wysokim poziomie artystycznym, gdy się ma możność słuchania pieśni ludowych rumuńskich, wykonanych przez „Cantarea Romaniei" w Bukareszcie, nie do porównania.

Praska „Narodni Politika": „Chór śpiewa z wielką subtelnością. Głosy żeńskie zwłaszcza przysparzają chórowi wielkiego uroku.

Konstantynopolitański „Stambuł": „...Publiczność wyraziła swój zachwyt dla tych głosów świeżych i posłusznych, które nas oczarowały w interpretacji piosenek ludowych i 17-go i 18-go wieku, piosenek rumuńskich i w końcu przy współudziale orkiestry dwóch chórów z „Judas Macabeus" Haendla.

„Courier de Geneve": „Chór mieszany i jaki to chór. Zalety chóru nadzwyczajne. Kierownictwo poważne, spokojne, ale delikatne, wyraziste, żywe".

„Le Figaro" paryskie: „Prof. Botez jest kierownikiem pierwszorzędnym, artysta i muzyk o wysokiej kulturze".

Tyle głosy prasy europejskiej. Znana ze smaku artystycznego publiczność lwowska wyrobi sobie zdanie z piątkowego występu.

# W biały dzień całowali się policjanci z midinetkami.

**Z OKAZJI STULETNIEGO JUBILEUSZU ISTNIENIA POLICJI.**

**(Do ryciny na str. 1).**

Lwów, 24. kwietnia.

(jp.) Galick: humor i werwa, która stanowi obfite źródło żywotności i tężyzny francuskiego narodu przejawił się w charakteryst. sposób **w czasie obchodzonego przed kilku dniami w Paryżu jubileuszu 100-l. istnienia policji.** Święto policjanta, w którem uczestniczyli w żywym współudziale wszyscy mieszkańcy Paryża obfitowało w momenty, które nie byłyby do pomyślenia w żadnem innem środowisku, a które tu na miejscu w myśl zasady: honny soit qui mal'y pense tutaj nie **raziły nikogo.** Po uroczystościach jubileuszowych kiedy dzielni stróże bezpieczeństwa rozchodzili się do domów słynne midinetki paryskie zgotowały im niezwykłą a zachwycającą w swojej impulsywności owację. Oto te ładne młode dziewczątka ustawiły się przy wózkach z kwiatami i przechodzącym policjantom **ofiarowywały bukieciki fjołków.**

Mile zdziwieni i zaskoczeni cokolwiek dzielni stróże bezpieczeństwa zwrócili się do uroczych ofiarodawczyń z zapytaniem czemu zawdzięczają te dary.

— Ależ przecież **to wasz jubileusz** — zawołały dziewczęta — musimy wam pogratulować.

Wierni narodowej galanterji policyści znaleźli się w kropce: a zatem do daru jubileuszowego i życzeń należy także i uścisk dla solenizantów — wykrzyknęli.

— Czemużby nie — odpowiedziały z humorem midinetki — i niebawem ulica paryska stała się widownią oryginalnych zaiste scen. Midinetki wręczając policystom bukieciki rzucały się im w ramiona i **pozwalały serdecznie ucałować policzki a nawet i usta.** Energiczniejsze z nich nawet wolały rolę czynną i same pierwsze obdarzały stróży bezpieczeństwa gorącemi pocałunkami.

Publiczność wzięła gorący udział w tej **prawdziwie paryskiej owacji,** darząc rzęsistemi oklaskami tę niezwykłą scenę. I wszystko było w jak najlepszym porządku, nie wzbudzając w nikim zgorszenia ani oburzenia chyba może gdzieś na boku jakiś purytanin angielski mruknął z cicha: — co za szczególne miasta w którem w biały dzień całują się **policjanci z dziewczętami.**

——o——

# Zjazd Starszyzny Legjonowo-Strzeleckiej *Ziemi Czerwieńskiej.*

**ORGANIZACJA MARSZU ZADWÓRZAŃSKIEGO.**

**Lwów,** 24. kwietnia.

W niedzielę, dnia 21. kwietnia br. w lokalu własnym przy ul. Gródeckiej 69 I. p. o godz. 9-tej rano odbyła się Odprawa Komendantów Obwodów Związku Strzeleckiego Okręgu Lwowskiego, pod przewodnictwem Komendanta Okręgu Kolbuszewskiego. W odprawie wzięli udział: Komendant Główny Zw. Strzel. Poseł Kierzkowski i Prezes Okręgu Schmal. Na odprawie w szczegółach omówiono i ustalono techniczną stronę organizacji III Marszu Zadwórzańskiego.

O godz. 11-tej przed południem odbyła się konferencja Okręgowa. Złożono sprawozdania organizacyjne z Oddziałów Zw. Leg.: Przemyśl, Tarnobrzeg, Rzeszów, Sambor, Stryj, Drohobycz, Kołomyja, Stanisławów, Brzeżany, Czortków, Sanok itd., oraz Obwodów Zw. Strzel. Okręgu Lwowskiego: Lwów, Rawa Ruska, Radziechów, Złoczów, Tarnopol, Czortków, Kołomyja, Stanisławów, Kałusz, Brzeżany, Borszczów i Stryj. Złożone sprawozdania świadczyły o dużym postępie pracy Legjonowo - Strzeleckiej w roku 1929. Sprawozdawcy z ubolewaniem zaznaczali często spotykaną nieszczerą współpracę czynników administracyjnych i wojskowych ze Zw. Legjonistów i Zw. Strzeleckim oraz opieszałość i nieżyczliwość społeczeństwa kresowego w stosunku do państwowo twórczej idei Zw. Leg. i Zw. Strzel. na kresach wschodnich.

Następnie przedstawiono organizację budowy własnych domów Legjonowo-Strzeleckich Im. Józefa Piłsudskiego, oraz osiedli Legjonowo - Strzeleckich, tudzież statut Towarzystwa Przyjaciół Zw. Strzel., które z inicjatywy sfer Legjonowych i Strzeleckich organizowane będzie na terenie całego okręgu, dla celów propagandowych i pomocy materjalnej dla Zw. Strzeleckiego.

III. Marsz Zadwórzański odbędzie się **w dniu 19. i 20. maja br.** według programu: **Dnia 19. maja br.** odbędzie się Marsz na szlaku Zadwórze—Lwów, zaś dnia 20. maja Msza polowa, rozdanie nagród, defilada oddziałów Związku Strzeleckiego, uroczysta Akademja Legjonowo-Strzelecka w Teatrze Wielkim itd. itd. Na III Marsz Zadwórzański zapowiedzieli swój przyjazd z Warszawy: Prezes Zarządu Głównego Federacji Gen. **Górecki,** Prezes Płk. **Sławek,** Prezes Poseł Dr. **Polakiewicz,** Prezes Płk. **Koc,** Komendant główny Mjr. **Kierzkowski,** Szef Państwowego Urzędu P. W. i W. F. Płk. **Kiliński** i wielu innych reprezentantów Najwyższych Władz Wojskowych i Cywilnych.

Wedle ostatnich sprawozdań Okręg Lwowski Związku Legjonistów w 20 Oddziałach liczy ponad 5000 członków, a Okręg Lwowski Związku Strzeleckiego w 12 Obwodach i 520 Oddziałach liczy 28.000 członków.

# Ważne orzeczenie Sądu Najwyż. w sprawach urlopów.

**Lwów, 23. kwietnia.**

Bardzo często przyczyną zatargu **między pracodawcami a pracownikami**, zarówno umysłowymi, jak i fizycznymi, jest **sprawa urlopów.** W praktyce zagadnienie to wywołało niejednokrotnie wątpliwości z tego względu, iż nie wiadomo było. **kiedy właściwie rozpoczyna się okres urlopowy**, czy od maja czy też w innym terminie.

Sprawę tę roztrzygnął obecnie Sąd Najwyższy w Warszawie, wydając **wyrok zasadniczy, niezmiernie ważny dla ogółu pracowników.**

Sąd Najw. stwierdził, że w myśl **przepisów ustawy z 16 maja 1922 r.** o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu, pracownicy, którzy uzyskali prawo do urlopu w pierwszym roku swej pracy, **mają prawo do pełnego urlopu w każdym następnym roku kalendarzowym, niezależnie od czasu oddzielającego jeden urlop od drugiego. Chwilą powstania tego uprawnienia, jest początek każdego roku kalendarzowego.**

Dotychczas stosowana była zasada, że w drugim roku swej pracy pracownik otrzymywał **prawo do pełnego urlopu dopiero po upływie roku** od chwili korzystania z poprzedniego urlopu. Jeśli więc pracownik **tracił posadę** w styczniu, czy **w lutym**, pracodawca nie wypłacał mu należności za pełny urlop, motywując to tem, iż ten pełny urlop należałby mu się dopiero w okresie **czerwca — września**, t. zn. w okresie urlopów.

Wyrok Sądu Najw., posiadający **moc ustawy obowiązującej**, przewiduje zaś, jak to już zaznaczyliśmy, iż „chwilą powstania tego uprawnienia, jest **początek każdego roku kalendarzowego**".

## *SPRAWY KOLEJOWE.*

### *Mianowania w kolejnictwie.*

**Lwów, 24 kwietnia.**

Inż. Zygmunt **Kalityński** zast. naczelnika wydziału drogowego D. K. P. w Katowicach został zamianowany kierownikiem wydziału drogowego Dyrekcji kolei państw. we Lwowie, inż. **Lorfing Jan** zast. naczelnika wydziału drogowego dyrekcji stanisławowskiej — zastępcą naczelnika wydziału drogowego D. K. P. we Lwowie, inż. **Włodzimierz Dziekoński**, naczelnik sekcji utrzymania Stanisławów I — zastępcą naczelnika wydziału drogowego dyrekcji stanisławowskiej, inż. **Klemens Wein**, radca, naczelnikiem wydziału zasobów DKP. w Stanisławowie, **Mahler Henryk** star. asesor w dyrekcji kolei państw. we Lwowie kontrolorem eksploatacyjnym tejże Dyrekcji, **Migocki** Stanisław asesor w Przemyślu — zawiadowcą stacji w Sokalu.

### *Propaganda za pokojem światowym.*

**Lwów, 24. kwietnia.**

(.) Zarząd miasta Lwowa otrzymał od Swiatowej Ligi Miast z Bostonu następujące pismo: Prezydencie! Pozdrowienia i życzenia Bostonu dla pięknego miasta Lwowa. **Pakt Kelloga został podpisany przez poszczególne Narody w celu zaniechania wojny na zawsze.** Boston St. Zj. A. P. ma pracować nad doprowadzeniem do skutku ostatecznej ratyfikacji w r. 1930. Pozwalamy sobie zatem donieść Przedstawicielstwu Miasta oraz ludności Lwowa, że organizujemy trwałą i twórczą **„Propagandę za pokojem światowym" w roku 1930.** Następują podpisy najwybitniejszych obywateli **Bostonu.**

# Zdemaskowanie oszustwa po 20 latach.

CHŁOPAK DO POSYŁEK PRZEZ 20 LAT UDAWAŁ LEKARZA.

**Rzym, w kwietniu.**

(xx) Pisma rzymskie donoszą obecnie z Bolonji o aresztowaniu niezwykłego oszusta, który przez przeszło 20 lat bez żadnego **wykształcenia wykonywał praktykę lekarską** i cieszył się bardzo wielkim powodzeniem. Oszust ów rozpoczął swoją karjerę jako **chłopak do posyłek** w jednej z aptek w południowych Włoszech. Tam nauczył się **parę łacińskich wyrazów medycznych** i to mu wystarczyło. Z temi wiadomościami udał się on do Bolonji i na podstawie fałszywych świadectw uniwersytetu w Pawji i izby lekarskiej w Parmie rozpoczął praktykę lekarską. W czasie wojny był on **lekarzem sztabowym** i za awansował na **pułkownika lekarza.**

Do odkrycia niezwykle sprytnego oszusta doszło dopiero dzięki pewnemu **lekarzowi prowincjonalnemu**, który u niego dowiadywał się o szczegółach śmierci syna, zmarłego w czasie wojny w szpitalu polowym podlegającym właśnie temu oszustowi. W czasie tej rozmowy przekonał się lekarz ów o nieświadomości naukowej swego kolegi i uwiadomił o tem policję która dopiero teraz całe oszustwo wykryła a oszusta przyaresztowała

# Koszula na cały rok.

„NAJNOWSZY WYNALAZEK" GENIALNEGO EDISONA OKAZAŁ SIĘ MISTYFIKACJĄ JAKIEGOŚ ŻARTOWNISIA,

**N. Jork, w kwietniu.**

(e) Stany Zj. mają dla wynalazków Edisona najwyższy szacunek i wierzą, że jego wynalazczość jest nieograniczona.

Pewnego dnia jedno z pism nowojorskich doniosło, że Edison **wynalazł nowy rodzaj koszuli**, którą można nosić w ciągu całego roku **bez oddawania do pralni**, wystarczy jedynie po dniu chodzenia w takiej koszuli **zerwać wierzchni gors** — gorsów takich wynaleziona koszula ma 365! Są one niezwykle cienkie, zajmują więc mało miejsca, materjał zaś, z którego są sporządzone, stanowi właśnie tajemnicę wynalazcy.

Wszyscy, którzy o tym nowym wynalazku czytali, byli nim zachwyceni. Proszę tylko pomyśleć, co za wygoda: wystarczyło co rano zerwać zużyty gors, by mieć koszulę niepokalanej bieli. Poczta zasypywała poprostu wielkiego wynalazcę listami, zawierającemi zapytania i zamówienia.

W bardzo wielu listach były też czeki, wystawione na banki in blanko lub też gotówka, ludziom tym bowiem chciało się jaknajprędzej mieć **nową koszulę pomysłu** Edisona. Listy takie nadchodziły nawet z Chin, Australji i Afryki.

Zgnębiony Edison musiał wreszcie ogłosić w wielu dziennikach, że w sprawie tej koszuli ludziska **padli ofiarą żartownisia nowojorskiego**, któremu chodziło najwidoczniej o zbadanie, jakie są granice ludzkiej naiwności

# Na szampan i zabawę pieniądze są na spłatę reparacji niema.

„ZUBOŻAŁE" NIEMCY WYRZUCAJĄ ROCZNIE 4 MILJARDY ZŁ. NA PRZYBYTKI WESOŁEJ ZABAWY.

**Berlin, w kwietniu.**

(e) W Niemczech ogłoszono urzędową statystykę, z której dowiadujemy ile „zbiedniała" ludność **niemiecka wydaje na kina, na t. zw. teatrzyki „varietes"**, na kabarety i restauracje, w których znajdują się sale tańca. Ilość tych instytucji wynosi osiem tysięcy; zatrudniają one 286.000 osób. Muzycy otrzymują 341 miljonów złotych, artyści 654 miljonów zł., ajencje, dostarczające artystów 21,700.000 zł. Dyrektorzy zakładów rozrywkowych pobierają rocznie 925 miljonów.

Pomimo tych wysokich kosztów ośm tysięcy miejsc rozrywkowych przynosi rocznie czystego zysku od 500 milj. do 950 miljonów złotych dochód zaś brutto jest oceniany na prawie **4 miljardy złotych.**

Rząd Rzeszy i samorządy popierają tą gałąź „przemysłu", która im przynosi przeciętnie 31 miljonów zł. podatku od obrotu, 310 miljonów jako taksę od rozrywek publicznych.

Pozatem w tych wszystkich lokalach widzowie **godnie piją.** Zeszłoroczna statystyka oblicza na **20 miljonów butelek szampana**, głównie niemieckiego, i na 60 miljonów butelek innych win, nie licząc znacznych ilości piwa, likierów i kawy.

# W 6 minut osądzony i skazany

NIEZWYKŁA SPRAWNOŚĆ SĄDU PRZYSIĘGŁYCH W DETROIT

**Nowy Jork, w kwietniu.**

(e) Niezwykłą sprawność wykazał sąd przysięgłych w Detroit (Stany Zj.) uznając winnym **Emila Guzika** zbrodni morderstwa na Michale Kołodzieju. **Cały proces trwał zaledwie 6 minut.** Tak Guzik, jak Kołodziej, są Polakami

Jak wykazało śledztwo, Guzik spędził całą noc poprzedzającą morderstwo na wesołej zabawie z jakąś kobietą w kabaretach. Gdy obę je przybyli nad ranem do domu Guzika, zastali tam Guzikową w towarzystwie Kołodzieja, który rzekł wskazując na nią: „**Oto moja nowa żona, napij się za jej zdrowie**". Wówczas Guzik wyjął rewolwer i kilkoma strzałami zabił zarówno **Kołodzieja jak swoją żonę.** Oskarżenie o to drugie zabójstwo jednak jest w zawieszeniu.

**Każdy winien zostać członkiem L.O.P.P.**

# Rzadkie curiosum malarskie.

OBRAZ KTÓRY MALOWALI DWAJ NAJLEPSI MALARZE.

**Paryż, w kwietniu.**

(xx) Przed paru dniami sprzedano w Paryżu rzadkie curiosum malarskie, mianowicie obraz, który malowali **dwa najlepsi malarze**, którzy obecnie przebywają w Paryżu, mianowicie Holenderczyk **Kses van Dongen** i Japończyk **Futszita.** Obraz ten namalowali mistrzowie dla wielkiej zabawy dobroczynnej w operze, na której były obecne wszystkie **królowe piękności krajów europejskich.** Obraz przedstawia kobietę z kotem i ptaka nad niemi lecącego. Kot wyraźnie zdradza rękę Japończyka, podczas gdy ptak posiada wszelkie cechy pracy van Dongena. Czy kobietę **malował jeden czy też obaj**, nie da się ustalić, o tem jednak że obraz pochodzi z pod pędzla obu artystów świadczą ich wspólne podpisy na wymienionym obrazie.

# Rekin zdradził tajemnicę

NIEMIECKIEGO STATKU KORSARSKIEGO.

**Nowy Jork, w kwietniu.**

Ilekroć żeglarze chwytają rekina, starają się najpierw zbadać jego wnętrzności.

Jedno z najciekawszych odkryć zostało dokonane w październiku 1915 r. przez załogę jednego ze statków brazylijskich. Złowiono wielkiego rekina w okolicach portu Pernambucco. Żarłoczna ta bestja połknęła **pocztowy worek niemiecki**, pochodzący z parowca niemieckiego „Maria Quesada", płynącego z Newport News. Dzięki temu odkryciu bez trudności ustalono **współdziałanie powyższego statku z podwodnemi łodziami niemieckiemi**, grasującemi wówczas w wielkiej ilości na wodach południowo-amerykańskich.

*Ze sportu.*

# Na boiskach Wiednia, Pragi i Budapesztu.

**WIEDEŃ MA CHWILOWO TYLKO JEDNEGO FINALISTĘ PIŁKOWEGO. — PARTNER VIENNY NIEZNANY. — VICTORIA, ŻIŻKOW I SLAVIA ZDĄŻAJĄ RAMIĘ PRZY RAMIENIU DO CELU. — PROWINCJA WĘGIERSKA TRIUMFUJE NAD STOLICĄ.**

**Lwów,** 24. kwietnia.

Po cyklu gier międzypaństw. panował ubiegłej niedzieli na międzynarodowym froncie relatywny spokój. Ograniczono się przeważnie do gier punktowych, które za granicą osiągają obecnie decydujące stadjum.

**Wiedeń**

wykorzystał sposobność, by posunąć o krok naprzód rozgrywkę o puhar. Wbrew oczekiwaniom wzięła przedostatnia faza nieoczekiwany obrót, a co gorsze, naraziła organizatorów na stratę jeszcze jednego terminu.

Zawody Rapidu z W. A. C. zakończyły się bowiem, mimo dogrywki, wynikiem remisowym 4:4. Spotkanie to miało nadzwyczaj emocjonujący przebieg.

WAC. prowadził przed pauzą 2:0, co nie wystarczyło jednak, by uchronić się przed niebezpiecznemi pazurami starego lwa z Hütteldorfu. Rapid w drugiej części gry nietylko nadrobił stratę, ale uzyskał trzecią bramkę. Błąd bramkarza umożliwił WAC. wyrównanie. W dogrywce górowali gracze z Prateru, owocem przewagi ich była jedna bramka. Przed wyleceniem z konkurencji puharowej uratował „zielonych" rzut karny wyzyskany, tuż przed końcem, pewnie przez Wesselego.

Znacznie lepiej powiodło się Viennie, która gładko uporała się ze Sportklubem (3:1), kwalifikując się tomsamem do finału.

*

Praga stała pod wrażeniem gigantycznego pojedynku Viktorii Żiżkow ze Slavią, jedynymi pretendentami do tronu mistrzowskiego. Slavii nie udało się zadać mistrzowi decydującego ciosu, z drugiej strony i Victoria nie zdołała pozbyć się niebezpiecznego konkurenta, który ma wciąż jeszcze o jeden mniej straconych punktów i szanse zdystansowania leadera. Wynik 1:1 od powiadał stosunkowi sił.

Sparta zapewniła sobie zwycięstwem nad Kladno 6:4 dalsze dwa punkty. Mimo to jednak nie jest ona więcej w stanie wysunąć się na czoło, a trudno nawet przypuszczać, by udało jej się prześcignąć odwieczną rywalkę Slavię. Ofiarą energji Sparty była drużyna prowincjonalna Kladno, która z powodu przegranej spadła o jedną pozycję, robiąc miejsce zwycięskim nad Cechie Karlin (4:0) Bohemians. W rezultacie przedstawia się tabela mistrzostw następująco:

1) Victoria Žižkov 10 gier 16 pkt. 2) Slavia 8 g. 13 p. 3) Sparta 9 g. 10 p., 4) Bohemians 8 g. 8 p., 5) Kladno 8 g. 8 p., 6) Cechie Karlin 10 g. 6 p., 7) Liben 9 g. 3 p.

Również na Węgrzech toczył się bój na całej linji. Niespodziankę sprawiły drużyny prowincjonalne. Somogy i Sabasia, bijąc stołeczne zespoły Vasas i Nemzetti 3:2 oraz 4:1 (!). Również w Debreczynie powinęła się Budapeszteńczykom noga. Bocskay wygrał z 3 obwodem 2:0.

Hungaria bawiła w Szegedynie, gdzie po twardej walce pokonała Bastyę 2:0. Również FTC. zabezpieczył sobie dalsze dwa punkty, bijąc 33 KS. 6:2.

# Międzyuczelniany bieg na przełaj.

**Lwów,** 24. kwietnia.

IV. Doroczny międzyuczelniany bieg na przełaj o nagrodę wędrowną (puhar) **Pol. Tow. Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Lwowskiej,** oraz Wojewódzkiego **Komitetu Pomocy Młodzieży Akademickiej** (statuetka olimpijczyka z bronzu), odbędzie się w niedzielę dnia 28 bm. Start biegu punktualnie o godz. **11-tej pod II. Domem Techników** (ul. Czysta), zbiórka zawodników najpóźniej na pół godziny przed rozpoczęciem biegu w II. Domu Techn. Bieg odbędzie się **w konkurencji drużynowej** (drużyna z 8 zawodników, przyczem 6 liczy się punkty) **i jednostkowej.** Zwycięska drużyna otrzymuje **puhar Pol. Tow. Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Lwowskiej,** zaś zwycięska w biegu jednostkowym nagrodę **Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Młodzieży Akademickiej.** Zgłoszenia tylko za pośrednictwem **Zarządów Bratnich Pomocy Wyższych Uczelni Lwowskich** do soboty dnia **27 bm. g. 19-ta** kierować należy do Akademickiego Związku Sportowego we Lwowie, ul. Marszałkowska 1, Nowy Uniwersytet.

# Co komunikuje PZPN?

**Lwów,** 24. kwietnia.

Ze względu na trudne warunki komunikacyjne i dalekie położenie Zarządów OZPN. najbliższych Wołynia, utworzył PZPN. uchwałą z dnia 15 bm. Autonomiczny Podokręg Wołyński (obejmujący Województwo Wołyń) z siedzibą Zarządu w Równem założony wprost od PZPN-u.

Na cele związane z organizacją przyznał Zarząd PZPN temu Autonomicznemu Podokręgowi subwencję pieniężną.

Zarząd PZPN-u zwrócił się z memorjałem do Min. Komunikacji, aby wszystkie drużyny piłkarskie wyjeżdżające na spotkanie fotbalowe otrzymywały na mocy zaświadczenia właściwego Zarządu OZPN. zniżki kolejowe 50 prc. wprost w Urzędach stacyjnych, a nie jak dotychczas dopiero na podstawie podania składanego do Dyrekcji Kolejowej. Sprawa rokuje przychylne załatwienie.

Naczelna władza piłkarska zdobywa coraz większe zaufanie, tak w miarodajnych czynnikach jak i w społeczeństwie. Ostatnio jeden z Sądów Okręgowych zwrócił się do PZPN-u o wyznaczenie rzeczoznawców, orzeczenie których będzie służyło w pewnej sprawie karnej na tle sportowem. Jako rzeczoznawcy zostali wyznaczeni pp. Przeworski i Korniak. Jest to pierwszy wypadek w Sądownictwie i w sporcie piłkarskim.

**Kandydaci PZPN-u** do Zarządu Z. Z. pp. mjr. Glabisz i dr. Wojakowski zostali wybrani członkami Zarząd ZZ.

Trzeci kandydat do Komisji Rewizyjnej ZZ. p. mjr. Dudryk został również wybrany.

Delegatem PZPN-u na Walne Zgromadzenie ZZ. był p. Korniak sekretarz honorowy PZPN-u.

**Kongres piłkarski F. I. F. A.** projektowany 17 i 18 maja w Madrycie, odbędzie się w dniach 20 i 21 maja br. w Barcelonie.

Ze względu na ważność spraw jak „Puhar Świata", definitywne omówienie zawodów międzypaństwowych z Włochami, Niemcami i Szwedami w 1930 r., które to zawody winne być zgłoszone na kongresie do Zarządu FIFA. musi z P. Z. P. U-u wyjechać dwóch delegatów.

# Zawody lekkoatletyczne

**SOKOŁA MACIERZY**

**Lwów,** 24. kwietnia.

W ub. sobotę i niedzielę odbyły się na boisku Sokoła Macierzy wewnętrzno-klubowe zawody lekkoatletyczne dla pań i panów. Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

**Panie: Bieg 60 m:** 1) Grochówna 9.6 sek., 2) Mykitkówna o dłoń, 3) Rzepkówna. Start. 5. — **Rzut kulą**

## *„GAZETA PORANNA" w STANISŁAWOWIE.*

# Wielki pożar w Wołczynowie.

**SZKODA WYNOSI OKOŁO 6000 ZŁOTYCH.**

**Stanisławów,** w kwietniu.

Onegdaj wybuchł wielki pożar we wsi **Wołczynow,** pow. Zadczowskiego. Z niewiadomej narazie przyczyny stanęły nagle w ogniu **zabudowania gospodarcze Iwana Weresza,** które doszczętnie spłonęły, z całym żywym i martwym inwentarzem, wraz z narzędziami rolniczemi. Weresz sam począł energicznie dobytek swój ratować, ale w chwili, gdy starał się wyratować ze stajni krowę, został **ciężko poparzony,** a krowa spłonęła mimo ratunku. Ponieważ w czasie tym był bardzo silny wiatr, zachodziła obawa, że cała wieś pójdzie z dymem. I rzeczywiście ogień przeniósł się na dom mieszkalny Nykoły Świdryka, gdzie prawie połowa domu spłonęła. Cała ludność solidarnie stanęła do walki z groźnym żywiołem i tylko tej okoliczności zawdzięczać należy, że nie wszystkie domy padły pastwą płomieni. Szkoda wyrządzona pożarem wynosi **przeszło 6000 zł.** — Przyczyna pożaru narazie nie została ustaloną, wszystkie jednak okoliczności wskazują na zbrodnicze podpalenie. Policja prowadzi energiczne dochodzenia celem wykrycia winnego.

# Zjazd okręgowy Towarzystwa Szkoły Ludowej.

**Stanisławów,** w kwietniu.

Onegdaj odbył się w Stanisławowie **Zjazd Okręgowy Kół Towarzystwa Szkoły Ludowej** Województwa stanisławowskiego. Na zjeździe obecni byli wszyscy delegaci TSL. naszego Województwa, w liczbie 16, ponadto **przedstawiciele Zarządu Głównego sekcji wschodniej,** a mianowicie pp. dr. Prochnicki, dr. Gubrynowicz, Mendys i Kopacz. W charakterze przedstawiciela Województwa był p. dr. Majewski, miasto reprezentował p. burmistrz Wacław Chowaniec.

Zjazdowi przewodniczył prezes T. S. L. p. radca **Mieczysław Weiss,** który po otwarciu zjazdu wygłosił bardzo szczegółowy i starannie opracowany referat organizacyjny i programowy. Po referacie wywiązała się szeroka dyskusja, w której zabierali głos pp. Luter, dr. H. Walisz, dr. Prochnicki, Żyrowski i dr. Gubrynowicz. W dyskusji tej przedstawiono dokładnie metody pracy TSL. Wreszcie wybrano Zarząd TSL., którego prezesem wybrany został p. **Jaksa Chamiec,** prezes tutejszego Okręgowego Urzędu Ziemskiego.

# *KRONIKA.*

**Pożary w Stanisławowie.** W niedzielę 21 bm. wybuchł z niewiadomej przyczyny pożar w magazynie restauracji **Mojżesza Loewa przy ul. Wołczynieckiej.** Zawiadomiona straż pożarna ogień natychmiast ugasiła.

Na podwórzu **Urzędu skarbowego** wybuchł pożar w śmietniku, wskutek wysypania zarzącego się jeszcze popiołu i węgli. I ten pożar został przez straż pożarną natychmiast zlokalizowany. Trzeci z rzędu pożar wybuchł w sklepie z naczyniami kuchennemi **Mendla Schumera,** przy ul. Sedelmajerowskiej. Spłonęły dwie skrzynie naczyń kuchennych, wartości 200 zł. Natychmiast przybyła straż pożarna nie dopuściła do dalszego rozszerzenia się ognia.

**Schwytanie włamywacza na gorącym uczynku.** Znany złodziej i włamywacz, **Piotr Niemczuk,** miał pecha. Bo oto w chwili, gdy włamywał się do magazynu kolejowego, został spostrzeżony przez pełniącego służbę posterunkowego P. P. Spłoszony począł uciekać, ale energiczny posterunkowy **strzałem z rewolweru** zmusił go do zatrzymania się. W ten sposób aresztowany Niemczuk oddany został sądowi do ukarania.

**Włamanie do magazynu spirytusowego.** Onegdaj włamali się niewiadomi na razie sprawcy do magazynu spirytusowego w Niżniowie Jana Urbańskiego.

Po wyłamaniu krat, sprawcy zabrali 290 litrów spirytusu gorzelnianego, wartości 3300 zł. Na miejsce czynu wyjechali wywiadowcy wydziału śledczego ze Stanisławowa.

Grochowska 8.34 m, 2) Mykitkówna 6. 23 m. Start. 3. — **Rzut kulą oburącz:** 1) Grochowska 14.17 m, 2) Mykitkówna 11.36. Start 3.

**Panowie: Bieg 60 m:** 1) Biedronek 7.8 sek., 2) Kaniak, 3) Horoszkiewicz. Start. 12. — **Sztafeta 3×1000 m:** 1) Sztafeta w składzie Kisielewski, Kamiński, Englert 10:3,5. — **Sztafeta 4×200 m:** 1) Sztafeta w składzie Więckowski, Flis, Horoszkiewicz, Kaniak 1:52,8, 2) Sztafeta w składzie: Jul, Mazur, Roher, Strączak. — **Rzut kulą jednorącz:** 1) Kaniak 11.45 m, 2) Biedronek 10.57 m, 3) Jul. Start. 11. — **Rzut kulą oburącz:** 1) Kaniak 21.15 m, 2) Jul 18.63 m. Start 9. — **Rzut oszczepem:** 1) Biedronek 43,25 m, 2) Kaniak 38.26 m, 3) Fedorowski 32.68 m, Nowosad (Sokół—Jarosław) poza konkursem 38.48 m. Start. 9. — **Rzut oszczepem oburącz:** 1) Biedronek 69.77 m, 2) Fedorowski 50.77 m. Start 2. — **Bieg 800 m:** 1) Englert 2:25,5, 2) Fijaś, 3) Kisielewski. Start. 8. — **Skok w wyż:** 1) Kaniak 153.5 cm, 2) Mazur 153.5 cm, 3) Biedronek 148 cm, Wojnarowicz (AZS) poza konkursem 163 cm. — **Trójskok:** 1) Ordowski 11.84 m, 2) Stronczak 10.81 m, 3) Fedorowski 10.75 m. Start. 4.

## *Lechja organizuje bieg pań.*

**Lwów,** 24. kwietnia.

Wiosenny **międzyklubowy bieg na przełaj pań odbędzie się dnia 28 bm.** na boisku 40 pp. Pohulanka. — Początek biegu o godz. 11 punktualnie. Trasa około 1500 mtr. — Nagrody w żetonach i dyplomach. — Zgłoszenia przyjmuje się do piątku 26 bm. włącznie. Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat Lechji, przy ul. Rutowskiego 23, codziennie między 7—9 wieczorem.

## *Bieg na przełaj Hasmonei.*

**Lwów,** 24. kwietnia.

Doroczny bieg na przełaj ŻKS. „Hasmonea" o plakietę wędrowną (memorjał błp. J. Parisera) zgromadził **na starcie 32 zawodników.** Bieg rozegrano w 2 klasyfikacjach. Do mety doszło 27 zawodników. Trasa obejmowała **około 3500 m.**

**W klasyfikacji ogólnej** pierwszy do mety przybył Margulies (Rekord) 12.53, 2) Szwadron (Hasm.), 3) Łapajówker (Hakoach), 4) Schenkmann (H.), 5) „Oleś" (H.), 6) Salpeter (H.), 7) Sperling (H.), 8) Kahan (Dror), 9) Bruner (Rekord), 10) Oleksincer (H.).

W kategorji **klasyfikacji wewnętrzno klubowej:** 1) Szwadron, 2) Schenkmann, 3) „Oleś", 4) Salpeter (nagroda pocieszenia). Krebs z Hasmonei przybył do mety siódmy (poza konkursem). Organizacja zawodów spoczywała **w wytrawnych rękach p. Beigla.**

## *Narciarze używają!*

**Sezon trwać będzie do maja.**

**Lwów,** 24. kwietnia.

Sezon zimowy w górach **bynajmniej się nie skończył.** Jak donosi KTN. leżał w Sławsku dn. 20 stary śnieg na stokach północnych do poziomu doliny. W niedzielę padał przez cały dzień gęsty śnieg, doskonały pod narty, w poniedziałek rano był **mróz —12 stopni.** W tych warunkach odbywa się **tajanie pokładów starego śniegu bardzo powoli,** tak, że w Gorganach i Czarnohorze można będzie **przypuszczalnie jeździć do połowy maja, a w Sławsku do końca b. m.**

# Jak się odbywa audjencja w Watykanie

**ŁATWY SPOSÓB OTRZYMANIA KART ZAPROSZEŃ. — SUROWE PRZEPISY CO DO STROJU PAŃ. — ŚCISŁA KONTROLA. — W SALI TRONOWEJ. — FASCYNUJĄCA CHWILA**

Rzym, w kwietniu.

(e) Wyobrażamy sobie, że uzyskanie audjencji u Papieża jest bardzo trudne. W rzeczywistości wszakże sprawa **jest bardzo prosta.** Karta wstępu upoważniająca do audjencji, nie jest związana z żadnemi kosztami. Można ją uzyskać przez portjera hotelowego, lub księży stojących blisko Watykanu.

Kto chce być przyjętym na audjencji, musi podać nazwisko i adres, powiedzieć ile osób wraz z nim ma także brać udział i otrzymuje potem pół tuzina zaproszeń lub więcej. Zaproszenia wysyła kancelarja papieska wprost pod wskazanym adresem. Na kopercie jest druk: **„Uprasza się, nie dawać napiwków".** Na każdem zaproszeniu znajduje się także obraz kobiety, aby panie wiedziały,

**jaka toaleta obowiązuje.**

Chodzi głównie o to, żeby głowa była okryta chustką, szalem lub gazą.

Zwyczajnie zjawiają się zamężne kobiety i wdowy **w czarnych wysoko pod szyją zapiętych sukniach, w czarnych pończochach i bucikach, młode zaś dziewczęta w białych pończochach i bucikach. Zabroniona jest jakakolwiek szminka, pomadka do ust i głębokie wycięcia w sukni.** Bogate Amerykanki zamawiają sobie na audjencję u Papieża specjalne **czarne toalety.**

Panowie — młodzi czy starzy — wszyscy w czarnem ubraniu, czarne skarpetki, takiż krawat i buciki.

**Wstęp do Watykanu ostro jest kontrolowany.**

Urzędnicy kontrolują karty wstępu przy wejściu do pierwszej sali. By się dostać do sali tronowej trzeba **przejść 226 schodów.** Schody te przecina tzw. „Dziedziniec Domasio". Na schodach stoją wszędzie **papiescy gwardziści.** Są to szwajcarzy w malowniczych żółto - czerwonych uniformach, które projektował ongiś Michel Anioł. W ręku trzymają halabardy, maszerują tam i napowrót — lub odbywają straż u drzwi.

Przy drzwiach do garderoby cisną się ludzie. Słyszy się wszystkie języki całego świata, widzi się przedstawicieli wszystkich narodowości i religji.

Jakaś Niemka płacze histerycznie. **Zgubiła swoją chustkę** i lęka się, że jej wzbronią wstępu. Panie obecne zwracają jej uwagę, że spadła jej chustka z szyi, lecz ona reaguje rozpaczliwie: „Ach, nie, tą chustką muszę zasłonić dekolt!" Jedna z pań **pożycza jej szala** — Niemka uszczęśliwiona.

Zjawia się papieski podkomorzy, prowadzi wszystkich do wielkiej sali i ogląda ich dokładnie.

**Kontroluje panie,**

czy są **ubrane solidnie i w dość długie suknie.**

Wszystko w porządku. Tylko młodą dziewczynę w różowej sukience spotyka strofujące spojrzenie. Najważniejsze — wszystkie panie mają **czarne chustki na głowach.** Potem prowadzą przez długą salę do tronowej.

**Sala tronowa**

wybita jest liljowym jedwabiem suffit zdobny we freski przedstawiające panoramę dwóch miast.

Dwóch podkomorzych w liljowych kostjumach wskazuje miejsca petentom. Jest około 200 osób. W sali cisza. Czeka się długo. Wszyscy w napięciu Niektórzy w ekstazie. Wreszcie rozbrzmiewa rozkaz: **„Na kolana!".**

**Wszystko klęka. Wchodzi Papież w otoczeniu małej świty.** W białej jest szacie, tylko na nogach liljowe aksamitne pantofle, haftowane złotem. Wrażenie fascynujące.

Z postaci Ojca św. promieniuje coś jasnego, **nadziemskiego, świętego.** Obok Papieża stoi wysokiej godności kapłan. Ma się uczucie, że Ojciec św. modli się właśnie. Przystępuje do każdego i podaje mu rękę do ucałowania. **Głaszcze dobrotliwie dzieci.** W sali cisza, że słychać kroki Papieża.

Po tej ceremonji wraca Papież do tronu, stanął i błogosławi **obecnych,** poczem odchodzi do swoich apartamentów. Audjencja skończona.

Wszyscy cisną się do wyjścia, walka o garderobę i płaszcze!

A damy... i panienki wyjmują — wreszcie swoje puderniczki i różowe sztyfty robią się pięknemi i opuszczają Watykan.

***Z życia prowincji.***

## *Kronika przemyska.*

(Od naszego korespondenta.)

**Przemyśl,** w kwietniu.

(M) **Pożar przy ul. Polnej.** W realności przy ul. Polnej (Reymonta) l. 10 u p. Salnickiego wybuchł pożar, który udało się strażv. pożarnej szybko zlokalizować i ugasić.

**Stefan Jaracz wystąpi tu 25. kwietnia** br. w „Murzynie Warszawskim" Słonimskiego, z zespołem teatralnym „Reduty" w sali Domu Robotniczego.

**Przemyskie Tow. Dramat. „Fredreum"** wybrało przewodniczącym ponownie p. Juljusza Styfiego, radnego miejskiego.

**Niebezpieczny napad nożowca.** Franciszek Słaby z Sielnicy przebił w sprzeczce nożem Franciszka Kochańskiego, raniąc go niebezpiecznie w okolicy żołądka tak, że musiano go niezwłocznie odstawić do szpitala powszechnego. Słaby został aresztowany pod zarzutem ciężkiego uszkodzenia ciała.

**Jeden ze spensjonowanych** niedawno sędziów s. o. objął tu posadę w kancelarji adwokackiej. Izba adwokacka jednak odmówiła wpisu na listę kandydatów adwokatury, wychodząc z założenia, że sędziemu nie wolno wykonywać zawodu adwokackiego w tej samej miejscowości, w której bezpośrednio przedtem urzędował jako sędzia.

## Bieg na przełaj pań.

**Lwów,** 24. kwietnia.

Staraniem Sekcji lekkoatletycznej Sokoła Macierzy odbył się wczoraj pierwszy w tym roku bieg naprzełaj dla pań z udziałem zawodniczek Pogoni, Czarnych, Lechji, Sokoła II i Sokoła Macierzy. Ogółem startowało 18 zawodniczek, przyczem wszystkie zawodniczki bieg ukończyły. **Zwycięstwo odniosła Borkowecówna z II Sokoła,** która trasę 1200 m przebiegła w czasie 4:25,6, 2) Kozakówna (Czarni) 20 m w tyle, 3) Ficoniówna (II Sok.), 4) Pawłówna (Cz.), 5) Czoporawska (SM), 6) Gwizdałówna (Pogoń). Organizacja biegu wzorowa. Start i meta mieściły się na boisku Sokoła Macierzy.

## *Egzamin teoretyczny kandydatów sędziów.*

**Lwów,** 24. kwietnia.

Okręgowe Kolegjum sędziów p. n. we Lwowie, podaje do wiadomości, że egzaminy teoretyczne dla kandydatów na sędziów piłki nożnej odbędą się w **pierwszych dniach maja br.**

Podania kandydatów o dopuszczenie do egzaminu teoretycznego należy składać w sekretarjacie OKS we Lwowie, przy ul. Potockiego 10, I. p., w g. od 18.30 do 20-tej, do **dnia 30 kwietnia** 1929. W podaniu należy zapodać: Datę urodzenia, Rodzaje uprawianych sportów, Przynależność klubową i Stanowisko społeczne, oraz dołączyć: oryginał lub uwierzytelniony odpis ostatniego świadectwa szkolnego i świadectwo lekarskie wydane przez poradnię lekarską W. F. (Baon Sanitarny, Koszary Jabłonowskich), na **dowód uzdolnienia fizycznego** do prowadzenia zawodów.

Taksa egzaminacyjna **wynosi 10 zł.** (uprawniająca kandydata do dwukrotnego zdawania egzaminu teoretycznego) winna być wpłacona do kasy OKS przed egzaminem.

Byli gracze w piłkę nożną mają pierwszeństwo w dopuszczeniu do egzaminu teoretycznego.

## *Kontuzja Batscha nie nastręcza obaw.*

**Lwów,** 24. kwietnia.

Na zawodach z Wisłą doznał Batsch **kontuzji ręki.** Obawy, że pociągnie ona za sobą przykrzejsze konsekwencje, są **na szczęście płonne.** Prześwietlenie nie wykazało żadnego złamania **ani też zwichnięcia.** Zachodzi więc jedynie wypadek **silnego potłuczenia i opuchnięcia ramienia.** Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, **Batsch grać będzie przeciw Garbarni.**

Gdyby stan zdrowia Batscha uniemożliwiał udział w zawodach, ze swej strony proponowalibyśmy powierzenie pozycji środkowego napastnika — **Szabakiewiczowi.**

**Uboga staruszka.** 65 lat licząca kaleka, ma amputowaną nogę i uszkodzoną rękę, wskutek czego jest zupełnie niezdolna do pracy, prosi o łaskawą pomoc. Datki skierować należy do Administracji, dla staruszki kaleki.

# KRONIKA

**24** KWIETNIA
Środa
Jerzego

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

—o—

**TEATR WIELKI:**
Środa, 24. kwietnia o godz. 7.30 w. „Carewicz".
Czwartek, 25. kwietnia o godzinie 7.30 „Gioconda".

*

**Zmiana repertuaru w Teatrze Wielkim.** W czwartek 25. bm. z powodów od Dyrekcji Teatrów niezależnych, w miejsce zapowiedzianego występu gościnnego p. Roessler-Stokowskiej w operze „Gioconda" — dana będzie operetka Fr. Lehara „Carewicz". P. Roessler-Stokowska wystąpi w sobotę 27. bm. w operze Verdi'ego „Aida".

**„Marja Stuart"**, tragedja Schillera grana będzie po raz ostatni w sobotę 27. bm. dla młodzieży szkolnej o godz. 3.30 popoł. po cenach najniższych. Bilety wcześniej w gimn. Jordana przy ul. Mikołaja 16.

**„Carewicz"**, niegrana przez kilka dni z powodów repertuarowych prześliczna operetka Fr. Lehara ukaże się po raz 12-ty.

*

**TEATR MAŁY:**
Środa, 24. kwietnia, o godz. 7.30 w. „Niespodzianka".
Czwartek, 25. kwietnia o godzinie 7.30 „Niespodzianka".

*

**„Niespodzianka"**, znakomity utwór dramatyczny pióra K. H. Rostworowskiego zostaje przeniesiony do Teatru Małego, gdzie ukaże się dziś po raz czwarty. Potężny ten dramat wymagający poważnego skupienia wśród widzów niewątpliwie jeszcze skorzysta na tem ze względu na charakter kameralny Teatru Małego. „Niespodzianka" grana będzie w dalszym ciągu jutro i pojutrze.

*

**Występy „Azazelu" we Lwowie**, tak wyczekiwane przez miłośników tego doskonałego teatru rewiowego, rozpoczynają się już w piątek, bieżącego tygodnia. Do Lwowa już zjechali czołowi artyści tego teatru w osobach Oli Lilith, doskonałej pieśniarki i tancerki, Godika, niezrównanego humorysty i conferenciera i reżysera Strugacza, który na występy lwowskie przygotował perełki repertuaru żyd. Na tournee repertuar ten cieszył się niezwykłem powodzeniem. Nowe dekoracje, doborowa orkiestra i świetnie zgrany zespół dają rękojmię, że i we Lwowie, jak zwykle, „Azazel" święcić będzie triumfy.

*

**Prof. Maurycy Wolfsthal** daje w niedzielę 28. bm. w południe w sali P. T. M. własny koncert. Zbytecznem jest chyba przedstawienie publiczności kim prof. Wolfsthal jest. Ten wybitny skrzypek, z miastem naszem nierozerwalnemi węzłami związany, dał nam niejednokrotnie możność rozkoszowania się mistrzowską grą i artystyczną interpretacją i wychował całe pokolenie młodych artystów dziś chlubnie znanych, jak Eyle, Gimpel, Pulikowski, Cetner, Perutz i w. in. Niewątpliwie cały muzykalny Lwów pospieszy, by posłuchać i uczcić sędziwego mistrza.

*

**REPERTUAR KINOTEATRÓW:**
**APOLLO:** „Policmajster Tagiejew".
**CHIMERA:** „Niezwycię̄żony".
**COLOSSEUM:** „Pomszczona obelga".
**GRAŻYNA:** „Tajemnica gabinetu restauracyjnego".
**FATAMORGANA:** „Cyrk Royal".
**CASINO:** „Anna Karenina".
**KOPERNIK:** „Picadilly" (Świat nocy).
**LEW:** „Królowa Brodwaju".
**LUNA:** „Richard Talmadge".
**MARYSIENKA:** „Picadilly" (Świat nocy).
**OAZA:** „Marynarze i blondynki" i „W domu warjatów".
**PALACE:** „Żądza".
**PAN:** „Pożar serc".
**PASAŻ:** „Tom-Mix".
**BROMIEŃ:** „Brudne pieniądze".
**UCIECHA:** „Szpiedzy".

*

**Cyrk Staniewskich** początek przedstawienia 8.30.

# Powrót zimy - w końcu kwietnia

### LWÓW WCZORAJ ZNOWU PRZYODZIAŁ BIAŁĄ SZATĘ.

**Lwów,** 24 kwietnia.

(—) Wczorajszego ranka mieszkańcy miasta zostali zaskoczeni niemiłą niespodzianką w formie **dotkliwego zimna**, które ani rusz nie chce ustąpić miejsca ciepłu, mimo, iż **według kalendarza już od miesiąca powinno nas grzać słońce.** Termometr przedpołudniem wskazywał —4 — 5 stopni, a **w ciągu popołudnia nawiedziła miasto śnieżyca, która trwała do wieczora, zaścielając ulice białym całunem śniegu,** dzięki czemu miasto przybrało **wygląd zupełnie podobny, jak w grudniu.** Dzięki tej niebywałej atmosferze zupełnie niema dotąd zieloności, a jak nas informują ze sfer rolniczych — zboże, które już poczęło kiełkować, **uległo całkowitemu zniszczeniu.**

# Owacja strażactwa małopolsk.

### DLA SWEGO PREZESA, WOJEW. GOŁUCHOWSKIEGO.

**Lwów,** 24. kwietnia.

(—) Przedwczoraj wiecz. z okazji wigilji **imienin Prezydenta Małopol. Zw. Straży pożarnych p. Wojciecha Gołuchowskiego, wojewody lwowskiego, wyruszyły drużyny strażackie w liczbie 110 ludzi** z muzyką Browarów pod gmach Województwa, pod wodzą naczelnika okręgu p. Kazimierza Kaisera. Pod Województwem orkiestra Browarów odegrała wieniec pieśni polskich, następnie delegacja pięciu drużyn pod przew. radcy Wójcikiewicza udała się do p. Wojewody, gdzie p. radca Wójcikiewicz imieniem strażactwa małopolskiego **złożył p. Wojewodzie życzenia zakończone okrzykiem: „Niech żyje".** Okrzyk ten powtórzyły drużyny zebrane na dole, poczem p. Wojewoda w towarzystwie Rodziny z balkonu przemówił do zebranych dziękując im za życzenia.

Po słowach p. Wojewody pochyliły się sztandary, orkiestra odegrała marsz „My pierwsza brygada" i wśród podniosłego nastroju strażacy powrócili do domów.

# Swięto strażackie.

### DZIEŃ ŚW. FLORJANA PATRONA STRAŻACTWA POLSKIEGO.

**Lwów,** 24 kwietnia.

(jp) Dzień św. Florjana, przypadający na 4 maja jest świętem strażactwa polskiego które obrało so bie tego świętego za swego patrona. Staraniem wspólnego Komitetu straży pożarnych, znajdujących się na terenie m. Lwowa i Lewandówki jakoteż korporacji kominiarzy, **odbędzie się 4 maja o 9-tej rano w kościele OO. Karmelitów uroczyste nabożeństwo ku czci św. Florjana.** Na uroczystość tę Komitet zaprasza reprezentantów władz państwowych i samorządowych, delegatów towarzystw i sympatyków. Po mszy św. i defiladzie odbędzie się powrót: Czarnieckiego, pl. Bernardyńskim, Halicką, Rynkiem i Krakowską gdzie nastąpi rozwiązanie pochodu.

# Stado Stadników postrachem pow. skałackiego.

### UJĘCIE SZAJKI ZŁODZIEJSKIEJ, ZŁOŻONEJ Z 6 OSÓB.

**Lwów,** 24. kwietnia.

(—) Dowiadujemy się, że policja w Skałacie **zlikwidowała onegdaj szajkę złodziejską,** która dopuszczała się od dłuższego już czasu licznych kradzieży i włamań na terenie pow. skałackiego. Do szajki tej należeli: Ilko Jaworski, Andrzej Stadnik, Katarzyna Stadnik, Magda Stadnik, Hryńko Stadnik, Wasyl Dacek. Szajce tej udowodniono cały szereg kradzieży. Aresztowanych odstawiono do sądu w Skałacie.

**Stan temperatury.** 23. bm. notowano o godz. 7-mej —1.4, o godz. 13-tej plus 0.4. Wiatr południowo-wschodni. Ciśnienie spada.

—o—

**Sekcja pochodowa komitetu obchodu** 138 rocznicy Konstytucji Trzeciego Maja, komunikuje, że wszystkie organizacje społeczne, chcące wziąć udział w pochodzie w dniu 3. maja br., winne zgłosić swój udział do dnia 29. kwietnia br. do wiceprzewodniczącego sekcji pochodowej p. radcy Dzieździelewicza Marjana, ul. Romanowicza 11 a, telefon Nr. 2-98.

**Stypendja ku uczczeniu Konstytucji 3-go Maja.** Tow. Wzajemnej Pomocy urzędników i sług m. Lwowa ogłasza niniejszem konkurs na nadanie 5-ciu stypendjów po 100 zł. ku uczczeniu rocznicy Konstytucji 3-go Maja, przeznaczonych w pierwszym rzędzie dla uczęszczających do szkół sierot po członkach Towarzystwa, a następnie dla dzieci członków Towarzystwa. Podania zaopatrzone w świadectwa szkolne z ostatniego półrocza należy wnosić do 30. kwietnia br. na ręce sekretarza Tow. (ratusz III. Wydział — drzwi nr. 27).

**Hołd Bohaterom Racławickim.** Tradycyjne zebranie pod pomnikiem Bartosza Głowackiego w parku Łyczakowskim urządza Stow. „Gwiazda" w niedzielę 28. bm. o godz. 11-tej przedpołudniem celem uczczenia 135. rocznicy wielkiego zwycięstwa wojsk polskich i ludu włościańskiego nad Moskalami na polach Racławickich pod komendą Naczelnika Tadeusza Kościuszki.

**W przeddzień odsłonięcia pomnika Mickiewicza w Paryżu** odbędzie się 27. bm. we Lwowie w sali ratuszowej staraniem Zaw. Związku literatów polskich wykład prof. Kleinera pt. „Mickiewicz na tle literatury światowej". Wieczór ten, który wypadnie równocześnie z uroczystą Akademją w Sorbonie będzie pod niosłą manifestacją uczuć Lwowa i wyrazem jego solidarności z uroczystościami paryskiemi. Początek o 7.30 wiecz.

**Uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik chwały na cmentarzu Obrońców Lwowa** odbędzie się w niedzielę, tj. dnia 28. bm. o godz. 10-tej przed południem. Uroczystość poprzedzi Msza św. odprawiona przez Ks. Biskupa Lisowskiego.

Straż Mogił Polskich Bohaterów ma zaszczyt zaprosić na Mszę św. i na powyższą uroczystość Władze cywilne i wojskowe, Stowarzyszenia i Organizacje, Cechy, Młodzież szkolną, Korporacje akademickie, Rodziny Poległych oraz patrjotyczną Publiczność.

Pomnik chwały jest częścią składową urządzenia cmentarza Obrońców Lwowa wedle planu inż. arch. śp. R. Indrucha. Na pomniku tym wyryte będą nazwiska wszystkich Poległych.

**Zarząd Rodziny Sierocej** poczytuje sobie za miły obowiązek podziękować Wszystkim, którzy łaskawie domogli do urządzenia przedstawienia amatorskiego, na dochód Ochrony.

**Katolicki Związek Polek** zaprasza wszystkich członków na nabożeństwo żałobne za duszę swego zasłużonego, byłego kuratora śp. Księdza Józefa Mielocha T. J., które odprawione zostanie w piątek dnia 26. bm. o godz. 9 rano w kościele OO. Jezuitów.

**W Katolickim Związku Polek** (ul. Rutowskiego 13.) odbędzie się w piątek 26. bm. o godz. 5 popoł. Święcone z łaskawym współudziałem Najprzew. ks. biskupa Lisowskiego, na które wydział zaprasza PT. członków.

**Zarząd Lwowskiego Koła TWW.** urządza w piątek, dnia 26. kwietnia br. o godz. 18-tej w sali Kasyna i Koła Artystyczno - Literackiego, ul. Akademicka 13, odczyt P. Prof. Cezarego Jellenty pt. „Marszałek Piłsudski jako pisarz i mówca".

**Związek Zawodowy Naucz. Polskich Szkół Średnich.** Zebranie członków oddziału odbędzie się we czwartek, 25. bm. o godz. 19-tej w gimnazjum I. przy ul. Kubali 2, z referatem Dra Sochaniewicza pt. „Praca naukowa nauczycielstwa a Ministerstwo W. R. i O. P."

**Walne Zgromadzenie Narodowej Organizacji** Dziel. VI. we Lwowie odbędzie się w szkole Jordanowskiej przy ul. Listopada 52, w dniu 28. kwietnia 1929, przed południem o godz. 10.30, a w razie braku kompletu o godz. 11-tej., na które Zarząd zaprasza wszystkich, którym dobro polskości Dzielnicy VI leży na sercu.

**Pol. Tow. Gimn. Sokół II.** we Lwowie zaprasza swych członków na doroczne walne zgromadzenie, które odbędzie się w sobotę, tj. 27. bm. o godz. 18-tej w sali Towarzystwa przy ul. Kętrzyńskiego 32. w razie braku kompletu o godzinie 19-tej bez względu na ilość obecnych.

() **Zarząd Fundacji stypendyjnej im. śp. Romana Ducheńskiego** rozdzielił stypendja dla rzemieślników. Stypendja dla terminatorów po 300 zł. otrzymali: Michał Piwowar, Andrzej Wyczesany, Michał Kędzierski, Stanisław Świątek, Rudolf Kopiasz, Stanisław Leos, Mieczysław Pałczyński, Wawrzyniec Obalek, Stanisław Korcz, Aleksander Hebda, Antoni Baltarowicz, Jan Ucher, Ad. Szczepankiewicz, Ludomir Michalewicz, Roman Siudaczyński, Kazimierz Zirold, Jan Petryka, Michał Iwaniszyn, Adam Hołubowski, Edmund Zamorski i Kazimierz Peleszok. Stypendja dla czeladników rzemieślniczych po 400 zł. rocznie otrzymali: Karol Babczyński, Stanisław Wojtuś, Bronisław Liebhard, Bolesław Mańko, Stanisław Łobodziec i Włodzimierz Kaczmarek.

**Miejskie Muzeum przemysłu artystycznego (Hetmańska 20).** Kurs zdobnictwa drzewnego rozpoczyna się z dn. 1. maja br. Wpisy oraz informacje w Zarządzie Kursów Muzeum codziennie od 10—1 i 5—7 godz. Równocześnie wpisy na kurs grafiki (linoryt-drzeworyt).

**„Przekupka Warszawska".** Na pamiątkę 138-mej rocznicy Konstytucji 3-go Maja, oraz 135-tej rocznicy Powstania Kościuszkowskiego urządza Stow. „Gwiazda" (Franciszkańska 7.) w piątek dnia 3. maja 1929 r. Uroczyste przedstawienie, na którem zespół „Sceny Gwiazdy" odegra historyczną sztukę w 5-ciu obrazach Adama Bełcikowskiego pt. „Przekupka Warszawska". W sztuce zaznaczają się silnie postacie bohaterów narodowych Tadeusza Kościuszki i Ks. Józefa Poniatowskiego. Ozdobioną jest ona ponadto w barwne mundury sztabu Kościuszki, generałów i wojska polskiego z owej epoki. Reżyseruje Marjan Lech. W uroczystem tem przedstawieniu bierze udział cała orkiestra symfoniczna „Gwiazdy", która przed podniesieniem zasłony odegra piękny polonez Galla „Wiarusy" pod kierownictwem kapelmistrza K. Abratowskiego. Bilety w przedsprzedaży: Cukiernia Fr. Pitołaja, ul. Łyczakowska 11. Początek przedstawienia o godz. 7 wiecz.

**Apel do Zakładu czyszczenia miasta.** Mieszkańcy ulicy Wronowskiej proszą o uporządkowanie tej ulicy, która stała się istnym śmietnikiem gnijących odpadków

z jedzenia, szmat etc. Ze względów więc sanitarnych należy ulicę tę najrychlej oczyścić.

**Podatek dochodowy.** Prezydjum Lwowskiego Stowarzyszenia Kupców przypomina swoim członkom, że zeznanie o dochodzie na rok podatkowy 1929 upływa w dniu 1. maja 1929.

(—) **Karygodny wybryk młokosów.** Wczoraj popoł. na ul. Stanisława Władysław Goloch i Józef Zaciński bawiąc się z Izraelem Schwammem tak silnie potrącili go, iż ten upadając uderzył głową o brzeg chodnika i stracił przytomność. Zawezwane Pogotowie odwiozło Schwamma do szpitala, zaś sprawców przytrzymano narazie w aresztach policyjnych.

(—) **Włamania mieszkaniowe.** Ubiegłej nocy nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Jana Gromana, kapitana zam. w Barakach wojskowych, przy ul. Kleparowskiej i skradli ubranie, 1 browning i 20 zł. gotówką. — Nieznani sprawcy włamali się wczoraj do mieszkania Jana Fuksa, przy ul. Czackiego 4., gdzie skradli 2 sztuczki płótna, oraz 70 dolarów. — Z mieszkania Frydy Lam, zam. Słoneczna 39. skradziono wczoraj rozmaite rzeczy wartości 400 zł.

(—) **Nieudałe włamanie.** Ubiegłej nocy nieznani sprawcy usiłowali włamać się do magazynu galanteryjnego firmy Borowicz, przy pl. Marjackim 5., lecz w czasie wyłamywania drzwi zostali spłoszeni przez dozorczynię domu.

(—) **Dwie osoby zaczadzone.** Wczoraj w nocy uległy silnemu zaczadzeniu Leja Spatz i jej sublokatorka Janina Mycyk, zam. przy ul. Kordeckiego 41. Pogotowie ratunkowe odwiozło obie w stanie groźnym do szpitala.

(—) **Aresztowanie kieszonkowca.** Wczoraj schwytano na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej Marjana Kalta, który Janowi Sobeczkowi skradł papierośnicę srebrna.

—o—

## *Z żałobnej karty.*

### Ś. P. WIKTOR LEGEŻYŃSKI.

**Lwów, 24. kwietnia.**

Miasto nasze poniosło bolesną stratę. Oto po dłuższej chorobie zmarł dr. Wiktor Legeżyński, fizyk miasta Lwowa, osobistość bardzo popularna w naszem mieście, zmarł człowiek, który większą część pracy swego życia poświęcił temu miastu.

Urodzony we Lwowie śp. Legeżyński studja medyczne ukończył w Wiedniu, gdzie brał bardzo czynny udział w życiu tamt. Polonji i położył dla niej bardzo wielkie zasługi. Przeniósłszy się do Lwowa, pracował jako sekundarjusz w Szpitalu powszechnym we Lwowie i w Zakładzie w Kulparkowie, następnie jako lekarz miejski od r. 1895, powołany został w r. 1902 na stanowisko fizyka miasta Lwowa. Obeznany dokładnie ze stosunkami Lwowa, szybko zorjentował się, że miasto to pod względem sanitarnym posiada wiele braków, to też całą swą wiedzę i energję zwrócił w tym kierunku, by stosunki higjeniczne w naszem mieście poprawić.

Do objęcia Fizykatu przez śp. dra Legeżyńskiego miasto prowadziło dokładną statystykę chorób zakaźnych, ale nie robiło nic, żeby tę statystykę zmniejszyć. Dopiero śp. Zmarły skierował wysiłki miasta w tym kierunku na nowe tory. Z jego inicjatywy miasto zakupiło pierwszy aparat dezynfekcyjny, On wprowadził kursy dla dezynfektorów. Jemu zawdzięczać należy, że miasto wprowadziło instytucję kontrolorów targowych, dla badania jakości towarów spożywczych i mleka — głównych rozsadników chorób zakaźnych.

Walkę z chorobami zakaźnemi obrał sobie śp. Zmarły jako cel życia. Propagował ideę zwalczania chorób zakaźnych nie tylko słowem, ale też pismem. — Nie było dziennika we Lwowie, w którymby śp. Zmarły nie pisał swem świetnem piórem artykułów popularnych o potrzebie i sposobach zwalczania chorób zakaźnych.

Prócz tego pisał naukowe rozprawy we wszystkich prawie pismach fachowych i praca na tem polu zaczęła wydawać dobre owoce, bo w niedługim czasie ilość chorób zakaźnych zaczęła spadać, a za wyjątkiem czasu wojny w mieście naszem nie było epidemji.

Niemniejsze zasługi położył śp. Zmarły na polu higjeny, a wspólnie ze śp. rektorem dr. Szpilmanem prowadził redakcję „Przeglądu higjenicznego“.

Jako wybitny członek i referent miejskiej Rady Zdrowia, propagował śp. Zmarły kąpiele ludowe i za Jego urzędowania miasto zbudowało pierwsze kąpiele przy ul. Balonowej, jakoteż łazienki przy ul. Zamarstynowskiej i pl. Bema.

W r. 1907 śp. Zmarły wydał większe dzieło p. t. „Stosunki zdrowotne w mieście Lwowie w r. 1905—1906“ — które spotkało się z wielkiem uznaniem wśród sfer lekarskich. Za urządzone przez śp. Zmarłego ruchome Muzeum przeciwgruźlicze na Międzynarodową Wystawę sanitarno-higjeniczną w Warszawie w r. 1927 otrzymał Fizykat miejski srebrny medal, zaś Zmarły uznanie z Ministerstwa Zdrowia Publicznego. Urządzenie takiego ruchomego Muzeum było własnym pomysłem śp. dra Legeżyńskiego.

Śp. Zmarły odbywał podróże naukowe, badał wszędzie najnowsze urządzenia higjeniczne i sposoby zwalczania chorób zakaźnych.

Zwiedził Konstantynopol w czasie panującej tam epidemji dżumy, zwiedził niemal całe Niemcy, Francję, Włochy, Szwecję i Anglję, a z każdej z tych podróży przynosił coś nowego i starał się najnowsze wyniki badań zastosować w naszem mieście.

Jeżeli dziś stosunki sanitarne w naszem mieście znacznie się poprawiły i Lwów stawiany jest za wzór innym miastom, zawdzięczać to należy pracy ś. p. dra Legeżyńskiego, który wszystkie swe wysiłki kierował w tym kierunku, by śmiertelność w mieście zmniejszyć i nie pozwolić rozszerzać się chorobom zakaźnym. On zainteresował zagranicę stosunkami sanitarnemi naszego miasta. On pierwszy zaczął wysyłać do Genewy wiadomości statystyczne o stosunkach zdrowotnych Lwowa. Poza pracą zawodową śp. Zmarły brał żywy udział w życiu publicznem jako długoletni Członek Towarzystwa Strzeleckiego i nie było zdrowej myśli, czy dzieła, gdzieby zabrakło współpracy śp. Zmarłego. Śp. dr. Wiktor Legeżyński osierocił żonę Marję z Michalskich, oraz sześciu synów i dwie córki.

# Wysadził się wraz z dziećmi w powietrze

### NIE MOGĄC ZNIEŚĆ ŻONY - KSANTYPY.

**Nowy Jork, w kwietniu.**

(c) W Mount Angelos (Oregon) jeden z kolonistów, **doprowadzony do rozpaczy przez kłótliwą żonę — Ksantypę**, popełnił straszne samobójstwo, w oryginalny sposób. Postarał się o **kilka naboi dynamitowych**, podłożył je pod krzesło, na którem zasiadł z dziećmi swemi lat 6 i 4.

Bawił się z nimi przez pewien czas i zachowywał do ostatniej chwili stoiczny spokój. Dopiero, gdy usłyszał kroki zbliżającej się żony, **wywołał eksplozję dynamitu i rozszarpany został wraz z dziećmi w kawały.** Żona zastała rozbryzgane mózgi i poćwiartowane zwłoki, przedstawiające przerażający widok.

# Niezwykłe samobójstwo mordercy.

### W BRAKU INNEGO NARZĘDZIA ŚMIERCI POŁKNĄŁ W WIĘZIENIU IGŁĘ.

**Praga, w kwietniu.**

(jp) W Hohenstadt na Morawie odkryto morderstwo popełnione na Antonim Buchcie, parobku, zajętym w pewnym folwarku. Ciało zamordowanego znalazły dzieci, idące do szkoły, w pobliskim lasku. Wdrożone dochodzenia doprowadziły do odkrycia mordercy. Był nim inny parobek, zajęty na tym samym folwarku, niejaki Kowarz, **który w ten sposób postarał się usunąć z drogi szczęśliwszego od siebie rywala.** Kowarz kochał się bowiem w urodziwej dziewczynie, która jednak odrzucała jego starania, okazując więcej przychylności Buchcie. Po spełnieniu morderstwa Kowarz rozpuścił wiadomość, że Buchta odjechał do północnych Czech wezwany przez rodzinę, chcącą go tam ożenić.

Kiedy po odkryciu morderstwa, Kowarza aresztowano, ten chcąc uniknąć odpowiedzialności za swój czyn, postanowił sam odebrać sobie życie. W braku innego narzędzia **połknął igłę**, wskutek czego doznał tak silnych obrażeń wewnętrznych, że mimo przeprowadzonej operacji, stan jego jest beznadziejny.

—o—

## *Urlopy sędziów.*

**Lwów, 24. kwietnia.**

Celem umożliwienia urlopów w magistraturze sądowej i prokuraturze wydało Min. Spraw. specjalne instrukcje dla sądownictwa, przewidujące sesje przy zmniejszonych kompletach sędziowskich w porze ferji letnich. Zmniejszone komplety urzędować będą od dnia 1 czerwca do miesiąca października.

## Składki.

**Dla Wiktorji:** M. B. zł. 5.—.

**Na harmonję dla Minki:** Helusia Wiluszówna, Krosno, zł. 5.20

## *Życie gospodarcze.*

# Przyspieszenie wymiany towarów

## *między Polską a Stanami Zj.*

### WZMOŻONA PROPAGANDA TURYSTYKI AMERYKAŃSKIEJ DO POLSKI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa, 23. kwietnia.** (st) W Min. komunikacji podpisana została umowa między zarządem kolei polskich a amer. linją okrętową American Scantin Line w sprawie **przewozu ładunków na podstawie bezpośrednich dokumentów przewozowych pomiędzy stacjami kolejowemi polskiemi i amerykańskiemi przez port w Gdyni.** Nowa umowa usunie dotychczasowe **„łamanie“ transportów na stacjach węzłowych i przyśpieszy wymianę towarów między Polską a Stanami Zj.** Umowa spowoduje również usunięcie **zbędnego pośrednictwa domów spedycyjnych i ustali jednolitą opłatę przewozową.**

Również odbywały się rozmowy na temat **propagowania turystyki do Polski wśród Amerykanów.** Towarz. Scantic Line zobowiązało się do **prowadzenia propagandy**, pracując równocześnie nad wzmożeniem ruchu pasażerskiego do Polski na swoich okrętach.

### PODATEK OD OBROTÓW NA TERENIE PWK.

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa, 23. kwietnia.** (st) Min. skarbu uregulowało specjalnem zarządzeniem sprawę poboru podatku od obrotu na terenach Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. W okólniku do władz skarbowych w Poznaniu Min. skarbu poucza, że właściciele przedsiębiorstw restauracyjnych (kawiarnie, piwiarnie i t. d.), zakładów fryzjerskich o charakterze specjalnym wykupują półroczne świadectwa przemysłowe. Właściciele handlu towarowego i przemysł. mający stałe stoiska i kioski i stałe świadectwa przemysłowe uwolnieni są od specjalnych opłat, natomiast mają wykupić karty rejestracyjne i **zeznać obroty w urzędach skarbowych ich stałej siedziby.** Przemysłowcy zagraniczni nie posiadający stałych świadectw przemysł., wykupują świadectwa handlu jarmarcznego hurtowego na okres ponad 20 dni za 250 zł., zaś dla handlu detalicznego za 70 zł. Władze skarbowe w Poznaniu wyjaśnią wystawcom wszelkie przepisy.

—o—

### STAN BEZROBOCIA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa, 23. kwietnia.** (ab) Wzrost liczby bezrobotnych, potęgujący się od listopada ub. r. osiągnął najwyższy poziom 9. marca br. (183.940 osób). W ciągu następnych trzech tygodni liczba ta spadła na 176.539 osób. Na G. Śląsku zmniejszyła się do 23.915 osób, tj. o 1.290.

30. marca było bezrobotnych: górników 7.207, hutników 2.302, metalowców 9.274, włókienników 14.025, **prac. budowlanych 28,220, pracown. umysłowych**

—o—

## *GIEŁDY.*

### GIEŁDA LWOWSKA.

**Lwów, 23. kwietnia.**

Na giełdzie pieniężnej zastój w akcjach bankowych i przemysłowych. Tendencja słaba, usposobienie spokojne.

Na giełdzie zbożowej transakcje w życie i owsie. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

**Warszawa, 23. kwietnia.** (Tel. G. P.) 4-prc. pożyczka inwestycyjna 105, 7-prc. stabilizacyjna 92, 5-prc. dolarowa 86, konwersyjna 7, 5-prc. kolejowa 1920 59, 6-prc. dolarowa 84 3/4, 10-prc. kolejowa 102, 8-prc. listy zast. Bku Gosp. Kraj. 94, 8prc. listy zast. Bku Rolnego 94, 8-prc. blig. Bku Gosp. Kraj. 94 — te same 7-prc. 83¼.

Waluty i dewizy. Kopenhaga 237.16, Londyn 43.18, Nowy Jork 8.88, Paryż 34.78 Praga 26.33, Szwajcarja 171.23, Włochy 46.59.

**Warszawa, 23. kwietnia.** (Tel. G. P.) Bank Dyskontowy 124, Bank Polski 167 3/4 Bank Zw. Sp. Zar. 85 i pół, Elektr. Dąbrowa 100, Wysoka 250, Lilpop 34¼, Norblin 180, Ostrowiec 96, Starachowice 28, Zieleniewski 121, Bank Małopolski 27.

### GIEŁDA KRAKOWSKA.

**Kraków** 23. kwietnia. (Tel. G. P.) Bank Hipoteczny 103, Zieleniewski 128, Azot 3.30.

### GIEŁDA ZURYCHSKA.

**Zurych** 23. kwietnia. (Tel. G. P.) Paryż 20.30 3/4, Londyn 25.21¼, Nowy Jork 5.19. 52 i pół, Belgja 72.15, Włochy 27.20 3/4, Hiszpanja 75.40, Holandja 208.70 Berlin 123.16, Wiedeń 72.96, Sztokholm 138.85, Oslo 138.57 i pół, Kopenhaga 138.52 i pół, Sofja 3.75. Warszawa 58.25, Budapeszt 90.52 i pół, Białogród 9.12 3/4, Ateny 6.73, Konstantynopol 2.54 3/4. Bukareszt 3.08¼, Helsingfors 13.09, Buenos Aires 218 i pół.

### GIEŁDA WIEDEŃSKA.

**Wiedeń,** 23. kwietnia. (Tel. G. P.) Amsterdam 285.46, Belgrad 12.48 5/8, Berlin 168.52, Bruksela 98.70, Budapeszt 123.84, Bukareszt 4.21.65, Kopenhaga 189.50, Londyn 34.50¼, Madryt 102.80, Medjolan 37.23 Nowy Jork 710.75, Oslo 189.55, Paryż

27.775, Praga 21.025, Sofja 5.118, Sztokholm 189.88, Warszawa 79.94.5, Zurych 136.78, Amerykańskie 710, Niemieckie 168.27, Włoskie 37.20, Jugosłowiańskie 12.43, Czeskie 29.99 3/4, Renta majowa 0.905. Bankverein 22.60, Bodenkredit 100.40, Kreditanstalt 55 i pół, Kompas 15.40, Laenderbank 31.60, Merkury 21.65, Kolej półn. 1165, Austr. kol. państw. 39.90, Kolej połudn. 9.95, Alpiny 43, Berg u. Huetten 965, Poldi Huette 205¼, Knupp 11 i pół, Rima 113.40, Skoda 374, Zieleniewski 106.

**GIEŁDA LONDYŃSKA.**

**Londyn,** 23. kwietnia. (Tel. G. P.) Nowy Jork 485.31, Holandja 12.08 5/16, Francja 124.18, Belgja 34.95¼, Włochy 92.68, Niemcy 20.47 1/8, Szwajcarja 25.21 3/8, Hiszpanja 33.40, Danja 18.21, Szwecja 18.16¼, Norwegja 18.20¼, Helsingfors 193.02, Praga 163.90, Warszawa 43.29.

**GIEŁDA PARYSKA.**

**Paryż,** 23. kwietnia. (Tel. G. P.) Londyn 124.18 3/4. Nowy Jork 25.59, Belgja 355¼, Hiszpanja 373, Włochy 134, Szwajcarja 492 i pół, Danja 682¼, Holandja 1028 Norwegja 682, Szwecja 684, Praga 75.70, Rumunja 15.20, Niemcy 606 3/4 Wiedeń 359 i pół.

**OBROTY PRYWATNE.**

**Lwów,** 23. kwietnia.

Tendencja zwyżkowa.

**WALUTY:** Dolary ameryk. 8.92.00—8.92.50, dolary kanad. 8.85.00—8.85.50, korony czeskie 0.26.50—0.27.00, szylingi austr. 125.50—126.00, leje 0.05.00—0.05.50, franki franc. 0.34.50—0.34.80, franki szwajcarskie 171.50—172.00, funty szterlingi 43.50—43.80, czerwieńce sow. za jeden 17.50—18.00

**ZŁOTO:** 20 koron 36.35.00—36.60.00, 20 franków 33.20.00—33.60.00, 20 marek 41.25—41.80, 10 rubli 46.00—46.00.

**SREBRO:** Kor. austr. 0.67.00—0.67.50, 5 kor. austr. 3.45.00—3.50.00, flor. austr. 1.72—1.75, ruble rosyjskie 2.80—2.90, kopiejki za rubel 1.40—1.45.

**Uwaga. Przy dolarach za 1—2 płacą o ½ gr. mniej.**

—o—

## *Kącik radjowy.*

**PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.**

**Środa, 24. kwietnia 1929.**

**Warszawa** 1395 15.50 Koncert z płyt gramofonowych. 17.55 Koncert popoł. w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. 20.15 Koncert wieczorny. W programie: Verdi, Blaschke i inni. 23.00 Transmisja muzyki tanecznej.

**Kraków** 314 17.55 Transmisja koncertu popoł. z Warszawy. 20.00 Transmisja hejnału z Wieży Marjackiej. 20.30 Transmisja z Katowic. 23.00 Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Carlton".

**Poznań** 339 20.30 Koncert wieczorny. Wykonawcy: G. Konatkowska (fort.), J. Madeja (klarnet), J. Sprzeszewski (wiol.) 22.30 Muzyka taneczna.

**Katowice** 416 16.00 Muzyka z płyt gramofonowych. 20.30 Koncert wieczorny. P. J. Konopasek (fort.), prof. A. Brandenburg (skrz.) i prof. M. Szaleski (skrz.).

**Wilno** 455 16.40 Muzyka z płyt gramof. 17.55 Koncert kameralny. 23.00 Muzyka taneczna.

**Wrocław** 321 20.15 Koncert symfoniczny.

**Praga** 343 20.00 Koncert kameralny poświęcony utworom Dvorzaka.

**Londyn** 358 20.45 Recital fortepianowy H. Craxtona. W programie: Bach, Ravel, Hess i Schumann. 22.05 „Holender Tułacz", opera w 3 aktach Wagnera. 24.05 Muzyka taneczna.

**Lipsk** 361 20.00 Popularne duety operowe wyk. Gertruda Weitzman i Stefan Kaposi.

**Tuluza** 382 20.30 Sepstet St. Saensa „Poeta i wieśniak" (uwertura Suppego). Kwartet e-moll Schuberta. 21.15 Fragmenty z oper komicznych. 21.50 Jazz band.

**Sztokholm** 438 19.45 Orkiestra wojskowa. 21.45 Orkiestra smyczkowa.

**Langenberg** 462 17.45 Koncert popołudniowy. 20.00 Transmisja z Opery Kolońskiej „Sly", opera w 3 aktach Wolf-Ferrariego.

**Berlin** 475 20.30 Koncert. Utwory młodzieńcze niemieckich mistrzów.

**Bruksela** 511 20.15 Fragmenty z operetki Offenbacha „Księżna Gerollsteinu"

**Wiedeń** 519 16.00 Koncert kapeli Himmer. 20.50 Wesoły wieczór. Następnie koncert kapeli Siving-Geisler. Muzyka lekka.

**Budapeszt** 545 21.15 Koncert starej pieśni węgierskiej. 22.30 Koncert orkiestry Opery Królewskiej pod dyr. Berga.

**Czwartek, 25. kwietnia 1929.**

**Warszawa** 1395 17.55 Koncert solistów Z. Thurschowa (śpiew), Z. Ossendowska (skrzypce), J. Zaleska (fort.) i prof. Urstein (akomp.). 20.30 Koncert wieczorny orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. 23.00 Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza".

**Kraków** 314 19.10 Lekcja angielskiego. 20.00 Transmisja hejnału z Wieży Marjackiej. 20.15 Koncert wieczorny poświęcony ludowym pieśniom italskim. 23.00 Transmisja muzyki tanecznej.

**Poznań** 339 7.00 Gimnastyka poranna. 17.55 Koncert solistów. (Transmisja z Warszawy). 20.55 Pieśni Mendelssohna, Wolfa i Ryszarda Straussa, w wykonaniu p. Lindy Kamieńskiej (sopran).

**Katowice** 416 16.00 Muzyka z płyt gramofonowych. 20.15 Transmisja koncertu wieczornego z Krakowa. 23.00 Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Astorja".

**Wilno** 455 17.55 Muzyka z płyt gramof. 20.25 Koncert wokalny. Wyk. K. Święcicka (sopran). W programie muzyka polska.

**Wrocław** 321 20.00 Transmisja ze Stadttheater Beuthen O. S. „Car i cieśla", opera komiczna w 3 aktach Alberta Lortzinga.

**Praga** 343 19.30 Koncert symfoniczny z Filharmonji Czeskiej. Solista prof. Hoffmann (skrzypce).

**Londyn** 358 19.45 Podstawy muzyki. Pieśni Schumanna.

**Lipsk** 361 20.00 Koncert pieśni hiszpańskiej. Wykona Gertruda Patschke z Berlina.

**Sztuttgart** 374 20.00 Transmisja z Instytutu muzycznego Uniwersytetu w Tübingen. Recital organowy Günthera Ramina. 22.15 Transmisja z Mannheimu. Recital skrzypcowy Maxa Kergla.

**Tuluza** 382 20.30 Koncert z płyt gramofonowych.

**Hamburg** 391 18.55 Transmisja z Teatru Miejskiego. „Wesele Figara", opera komiczna w 4 aktach Mozarta.

**Frankfurt** 421 20.15 „Elga", dramat G. Hauptmanna. 21.45 „Wolny strzelec", opera Webera na płytach gramofonowych.

**Berlin** 475 20.00 Program wieczorny. 21.30 Kwartet Seedlak-Winter wykona Kwartet smyczkowy Karola Prohaski.

**Zurich** 489 20.45 Józef Wander śpiewa popularne piosenki wiosenne.

**Wiedeń** 519 20.00 Transmisja z Konzerthaussaal. Recital śpiewaczy Ady Sari W programie pieśni Szymanowskiego, Paderewskiego i innych.



## OGŁOSZENIA.



FEJLETON „GAZ. POR." z 25. IV. 1929.

J. NAŁĘCZ. 21

# Poznanie o północy.

—o—

Marten wyciągnął zegarek:

— Sam pan mię do tego zmusza, — oświadczył sucho. — Proszę ze mną... na policję!

Nowak spojrzał na niego nieufnie:

— Przedtem jedno jeszcze pytanie. Chciałbym się najpierw dowiedzieć, kim pan jesteś właściwie i jaką rolę gra pan w tej całej komedji?

— To bardzo proste — odparł Marten. — Jestem detektywem. I nie radzę panu próbować oporu, bo toby panu tylko zaszkodziło!... Idziemy.

Wstali obydwaj. Nowak wyrównał rachunek i wyszli z cukierni napozór w najlepszej zgodzie, niby para dobrych znajomych. Marten — trzeba to zaznaczyć na jego pochwałę — traktował go z wszelkiemi względami.

A Nowak już układał w głowie plany jakby mu się wymknąć... Musi odszukać Lidję, musi otrzymać od niej wyjaśnienia...musi się zrehabilitować.

Koło pomnika Kopernika przechodzili na drugą stronę ulicy. Ruch był wielki, długi sznur automobili zatamował przejście, tramwaj właśnie ruszał z przystanku.

Nowak wskoczył błyskawicznie do tramwaju, jadącego na Pragę. Udało mu się znowu!...Wmieszał się w tłum pasażerów, licząc na to, że w ten sposób łatwiej się ukryje przed okiem Martena.

Ale kiedy tramwaj zjeżdżał do żelaznego mostu, Nowak spostrzegł z przerażeniem pędzące za nim auto. Siedział w niem Marten, wymachując rękami i krzycząc coś głośno.

Nie było chwili czasu do stracenia. Nowak wyskoczył z tramwaju i począł uciekać wzdłuż wybrzeża Wisły. Po chwili oglądnął się: w ślad za nim gnało już kilkunastu ludzi, na ich czele Marten, krzycząc rozpaczliwie „łapajcie złodzieja!"

Dościgają go... widzi złe rozognione twarze... Wszytko, tylko nie to!

Bez wahania skoczył w nurty Wisły...

Na bulwarach powstało istne zbiegowisko. Ludzie tłoczyli się, krzyczeli, kilku mądrzejszych pobiegło, by zaalarmować najbliższy posterunek policji wodnej.

A tymczasem Nowak dopływał pod filary mostu...

Zniknął z oczu ścigających — na brzegu posłyszano tylko rozpaczliwe krzyki — a po chwili po drugiej stronie mostu na powierzchni wody ukazał się kapelusz i zarysy jakiejś narzutki, co wszystko po chwili pogrążyło się zupełnie w nurtach rwącej a głębokiej w tem miejscu rzeki.

Ludzie spoglądali w milczeniu na ten ostatni atak tragedji nieszczęśliwego... i w końcu wszyscy się rozeszli...

A kiedy już wszystko wróciło do normalnego życia, kiedy na obu brzegach uciszyło się zupełnie, wówczas z poza filaru mostu wypłynął ostrożnie Nowak. Kierował się ku przeciwległemu brzegowi, gdzie też wkrótce wyszedł na ląd. Był bez zarzutki i bez fraka.

Spacerował długo pod gorącemi promieniami południowego słońca, aż obsechł zupełnie.

A potem ruszył pomału z powrotem w stronę Warszawy. Nie różnił się zbytnio od tych setek osób, co korzystając z dnia niemal upalnego, chodzili po mieście bez kapeluszy i bez marynarki...

*

Owego dnia Roman Tarłło był w wyjątkowo złym humorze. Miał oto sposobność przekonać się naocznie, jakie to złośliwe figle los płata ludziom.

Gdyby to jego samego było spotkało, — wzruszyłby poprostu ramionami, zapaliłby papierosa i nie myślałby więcej o tem. Że jednak dotyczyło to jego przyjaciela, tedy Roman Tarłło — napisał artykuł.

Artykuł, który właśnie jakiś jegomość przyzwoicie ubrany a siedzący na ławce w parku Ujazdowskim, — czytał uważnie, z oczyma otwartemi szeroko ze zdziwienia.

Jegomościem tym był inżynier Adam Nowak.

(C. d. n.)

**SZOFERSKI** pomocnik i egzaminowany ślusarz z 6-miesięcznym kursem samoch. otrzymał pozwolenie na prawo prowadzenia przez Województwo Lwowskie. W wolnych chwilach zajmie się wszelką reperacją w zakres ślusarstwa wchodzącą. Poszukuje posady. Listy do Administraji „Gazety Porannej" „Szoferski pomocnik". 3410-7

## POMOC LEKARSKA.

B. lek. szpit. wied.
**Dr. NORBERT JUPITER**
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i kosmetyki, **Stanisławów, 3-go Maja 11.** Usuwanie włosów elektrolizą, naświetlanie lampą kwarcową, leczenie bezoperacyjne żylaków. 2824

**Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i kosmetycznych**
**Dr. Henryk SPUND-FISCHER**
b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatologicznych w **Berlinie, Pradze i Wiedniu,** ordynuje od 9—1 i 3—7, **plac Marjacki 10/II** p. 2-gie wejście ul. Sobieskiego 2. Telef. 51—68.
**Poczekalnie separatkowe.** 630-10

**CHOROBY WENERYCZNE** i zastarzałe skórne, neurastenję seksualną leczy specjalista Dr. Frisch, Wałowa 11, Tel. 55—20. 1943-2

## MIESZKANIA, SKLEPY.
10 groszy za wyraz.

**POKÓJ** elegancko umeblowany wynajmę solidnemu panu ewent. bezdzietne małżeństwo ul. Wandy 10. 3458

**POSZUKUJĘ** 5-pokojowego (ewentualnie 4. większego) mieszkania. Zgłoszenia: ul. Kopernika 4, u woźnego bankowego Huńki. 3450

**POKÓJ** z osobnem wejściem, słoneczny, z elektryką i usługą do wynajęcia. Łyczakowska 58. II. p. d. 11. 3441-2

## *Humor.*



**W biurze.**
— Jest już 5 godzina, bo słyszę, że stenotypistki zamykają maszynę.
— O, w takim razie jest dopiero pół do piątej.




**DUŻA** jasna hala, ewentualnie 4—6 pokoi na lekki przemysł poszukiwane. Listy z warunkami Administracja „Porannej" pod „Faun". 3469

**ZAMIENIĘ** 5-cio pokojowe mieszkanie, pełny komfort, na 4 duże pokoje chętnie z piecami. Wiadomość do Administracji pod „Centralne ogrzewanie". 3452-3

## ZGUBIONO, ZNALEZIONO.
10 groszy za wyraz.

**ZGUBIONO 3 klucze** na kółku w sobotę przechodząc ulicami Szajnochy, Sykstuską do Kraszewskiego, łaskawy znalazca odda je za wynagrodzeniem przy kasie Kawiarni Wiedeńskiej. 3434

## KUPNO I SPRZEDAŻ.
12 groszy za wyraz.

# PENSJONATOM!
POLECA SIĘ
**znaną ze solidności**
**WYTWÓRNIA POŚCIELI I BIELIZNY**
**WŁADYSŁAW WEBER**
**Lwów, Batorego 2. tel. 38-07**
CENY NISKIE, pełna gwarancja za wyrób

**LETNIE** rękawiczki, niciane, półjedwabne, duńskie — tanio — ogromny wybór. Licht, Hetmańska 22. 3463

**FORTEPIAN** ucznia „Bösendorfera" mało używany, piękny, znakomity i pianino rzadkiej dobroci sprzedam tanio. Kopernika 26, Skleniarski. 3573-4

**„YALE"** zatrzaski, „Salvo" zamki bezpieczeństwa przed włamaniem poleca Rentschner, Legjonów 337. 3415-12

**SAMOCHÓD** ciężarowy okazyjnie do sprzedania „Pilot", Lwów, Batorego 4. 2499-10

**GDY** się popsuje coś w twej złotej broszy — **Mandl** naprawi starannie za 100 groszy — Kopernika 14 — naprzeciw kina. 2187-30

**KAMIENICA w centrum miasta** we Lwowie, 25 wolnych pokoi zaraz do sprzedania. Zgłoszenia pisemne pod „Zaraz" do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń, Lwów, Legjonów 1. 3471

## ROŻNE DONIESIENIA.
10 groszy za wyraz.

**DOBRZE** prosperująca kancelarja do objęcia dla młodego adwokata blisko Lwowa. Wiadomość ul. Halicka 12. popołudniu od 4—6 I. piętro. 3468-2

**DYMITR WOLAŃSKI,** wieś Kornatowice unieważnia zgubiony dokument wojskowy wydany przez PKU. Sambor. 3430

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Sambor na imię Mikołaj Szuferowicz. 3430

**BEZPŁATNIE:** Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna", skrzynka pocztowa 571. Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. 3379-4

**ROWERY** i motocykle różnych typów francuskiej marki „Peugeot" poleca detalicznie i hurtownie „Cycles—Peugeot", Lwów, Romanowicza 10. Klubom sportowym rabaty. 3330-3

**SYPIALNIE,** jadalnie, salony biurowe i kuchenne solidne poleca Miejska Wystawa, plac Halicki 10. w podwórzu. 3299-10

**OKAZYJNE wywczasy na lato.** Zarząd lasów w bardzo pięknej okolicy wśród lasów mieszanych, bliskość stawu, rzeki i zakładu kąpielowego przyjmuje letników od 1. maja 1929. Pomieszczenie wygodne, kuchnia doborowa. Informacji udzieli Najster, handel papieru, Lwów, Łyczakowska 1. 3286-3

**FUTRA** przechowuje najstaranniej, pełne zabezpieczenie. Pracownia Futer Karola Schürera, Senatorska 10. Telefon 69—56. 3235-30

**KAPELUSZE** i woale żałobne poleca Topolnicka, Pasaż Mikolascha I. p. 2988-3




**LOKAL SKLEPOWY**
duży we Lwowie w centrum miasta, narożny o 3 wystawach do odstąpienia. Wiadomość z grzeczności Dr. Weiss, ul. Chorążczyzny l. 18. 3364-?

**GUSTAW LUFT, spedytor**
**Lwów, Zygmuntowska 11.**
wykonuje wszelkie dowozy, ekspedycje, przewóz towarów i mebli, przeprowadzki, clenie itp. fachowo i punktualnie. 3472

# ŚWIETNE KĄPIELE
**Siarczane i borowinowe. Przyrodolecznictwo.**
**NIEMIRÓW-ZDRÓJ**
**Wojew. Lwowskie st. kol. RAWA RUSKA**
**Czynne od 10 maja**
do 20 VI i od 20-VIII ceny zniżone
Nowe łazienki borowinowe. Odnowione łazienki siarczane. Wygodne autobusy do Rawy Ruskiej (1 godz.) i do Lwowa (2 ½ godz.) od iennie.

**Każdemu bez poręk!**
sprzeda firma **„KA-TE"** UL. SOBIESKIEGO 1? Telef. Nr. 43-39.
**MEBLE**
wszelkiego rodzaju **NA DŁUGOTERMINOWE SPŁATY.**

# NA OGRODY
**wszelkie nawozy sztuczne**
**poleca**
**JAN SUDHOFF**
**Lwów - Akademicka Nr. 8.**

# KAPELUSZE
przerabia na najnowsze fasony, farbuje na modne kolory — sprzedaje po niskich cenach l-a k aj, fabryka kapeluszy
**RUDOLFA NEUWELTA - Lwów.**

# HEMOROIDY




CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonialne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 000 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe na 4 łamy (szpalty).

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową . . zł. 6.50
Bez dostawy . . . . zł. 6.—
Za granicę . . . . zł. 9.—

Z drukarni Spółki Wydawniczej GRODKI I SPÓŁKA, pod zarz. J. Płockiego we Lwowie.
Odp. Red. STEFAN KRZYŻANOWSKI.